Nr. 96. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Kraków, Poniedziałek 19 Kwietnia 1920.

Rok XXXIX.

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	252 Mk — f.	126 Mk — f	63 Mk — f	21 Mk — f.
z odnoszeniem do domu	276 „ — „	138 „ — „	69 „ — „	23 „ — „
W Polsce: z przesyłką pocztową	276 „ — „	138 „ — „	69 „ — „	23 „ — „
W innych państwach	30 „ — „	150 „ — „	75 „ — „	25 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracy „N. Reformy" w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi 41. Administracyi 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572.
Nr rach. poczt. Kasy oszczędności 140.956.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 1 Mp.; w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w Biurze Piehna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 1 Mp.

NOWA REFORMA

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy". — Biuro dzienników „Ruch" (dawniej J. Hocasa i A. Salomonowej), ul. Szczepańska 9; — Biuro dzienników Maryana Łuposzy, ul. Jagiellońska l. 7;

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. W Jarosławiu J. Soczyński. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolgend Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Berylo i Wrocławiu, — R. Mosse, (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze), — H. Schalek, Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem za raz Mk 2·—. Do numeru niedzielnego i świątecznego oraz za układ tabelaryczny, cyfrowy, ako nobinowany o 50 procent drożej. — Nadesłane po Mk 5·— od wiersza. — Głosy publiczne po Mk 6·50 od wiersza. — Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 3 Mk od 100 egzemplarzy dla zamiejscowych, a 2 Mk od 100 egzempl. dla miejscowych prenumeratorów

San Remo.

Kraków, 18 kwietnia.

W poniedziałek rozpocznie obrady w San Remo Najwyższa Rada mocarstw koalicyjnych. Upłynęły trzy miesiące od ostatniej sesyi tej Rady w Londynie, a tymczasem liczba kwestyj, mających wypełnić jej porządek dzienny, zamiast zmniejszyć się, wzrosła. To mnożenie się kwestyj spornych między mocarstwami koalicyjnemi, w miarę jak oddalamy się od dnia zawarcia pokoju, jest bardzo charakterystyczne. Świadczy ono o stopniowem rozluźnieniu się wewnętrznych więzi, które dotąd cały ten olbrzymi konglomerat interesów najczęściej biegunowo sprzecznych utrzymywały w całości. W miarę jak kończy się okres wojenny, zagadnienia polityczne, uproszczone w czasie wojny do jednej kwestyi zwycięstwa, wracają stopniowo do dawnej swojej rozciągłości i zawiłości. Płaszczyzny tarć wzajemnych wzrastają. Wspólnego mianownika, którym była konieczność odniesienia zwycięstwa za wszelką cenę, już niema. Nie można zatem tych sprzeczności upraszczać.

Odpowiednio do tego stanu rzeczy musi obniżać się temperatura obrad Rady Najwyższej, zmniejszać się ich owocność. Już obrady londyńskie dały rezultat praktycznie niewielki. — Nawet słynny manifest do cywilizowanych narodów kuli ziemskiej, mający zainaugurować nową erę, wypadł dość bezbarwnie. Mocarstwa bowiem tylko z trudnością pogodziły się na stopniowanie kwestyj, poruszanych w tym manifeście wedle ich ważności. Różnice zdań w tym względzie okazały się zbyt wielkiemi. Wyrównanie ich osiągnięte zostało tylko przez silny retusz całego obrazu. Wskutek tego stracił on też żywość barw. Nie oddziałał na umysły i wyobraźnię tak, jak mógł oddziałać.

Kwestya turecka i rosyjska staną przed obecną sesyą Rady Najwyższej w tem samem zawikłaniu i tajemniczości, w jakich stały przed poprzednią. Możnaby raczej powiedzieć, że zawikłały się one i zaciemniły jeszcze bardziej. W Małej Azyi powstanie panislamickie. Eksperyment z królestwem arabskiem wcale nieskuteczny. Antagonizm między Anglią i Francyą na tle sprzecznych ich interesów małoazyatyckich raczej zaostrzony. A już co do Rosyi bolszewickiej, to zupełny chaos pojęć, zamierzeń, wyobrażeń. Od dnia zniesienia blokady antybolszewickiej w celu, jak się mówiło, nawiązania z Rosyą handlu zbożowego, Europa nie otrzymała wprawdzie ani ziarnka żyta rosyjskiego, ale za to utraciła wszelką zdolność współdziałania wobec sowietów po jakiejś jednej rozsądnej linii.

Do tych wszystkich kwestyj przybyła jeszcze nowa — niemiecka. Jest to znowu znamiennem dla jakości dzieła dokonanego w Wersalu, że kwestya ta wraca na pierwsze miejsce porządku dziennego obrad Rady Najwyższej. Wszak pokój wersalski nie miał być czem innem, jak właśnie definitywnem, ostatecznem, nieodwołalnem, wiekuistem załatwieniem kwestyi niemieckiej. Okazuje się jednak, że w praktyce wraca ona ciągle pod obrady w formie coraz to nowej i coraz bardziej zawikłanej.

Niemcy niewątpliwie sabotują pokój wersalski. I ci, którzy go układali, liczyli się z tym sabotażem, przewidując na jego wypadek różne represye. Ale sprawa skomplikowała się przez to, że same mocarstwa koalicyjne przystąpiły do sabotowania tego pokoju. Jedne w kierunku antygermańskim, drugie w progermańskim. — Ameryka postąpiła najotwarciej. Odrzuciła cały traktat poprostu. Francya usiłuje go skorygować w kierunku ostatecznego rozbicia Niemiec. Anglia i Włochy widziałyby w nim chętnie poprawki — na korzyść Niemiec...

Przed trzema dniami Biuro Wolffa ogłosiło autentyczny — jak twierdzi — tekst instrukcyj, ułożonych dla komendy wojsk francuskich, okupujących dolinę Menu, przez radę oficerską głównego dowództwa w Moguncyi. Instrukcya składa się z szeregu punktów i zaleca dążenie do rozbicia republiki niemieckiej na pięć lub sześć osobnych republik wraz z podziałem Prus, które powinnyby być okrojone do wielkości np. Austryi niemieckiej. Francuska okupacya prawego brzegu Renu wywołała w koalicyi silne wstrząśnienie. Demonstracye angielskie przeciw temu krokowi były szczególniej energiczne. Poparły je Ameryka i Włochy. Wprawdzie źródła francuskie twierdzą, że różnice zdań zostały już wyrównane, jednak nie ulega wątpliwości, że poniedziałkowe posiedzenie Rady Najwyższej zacznie się od wielkiej dyskusyi nad tą właśnie kwestyą. W ostatnich dniach ogłoszono z naciskiem, że osiągnięte zostało porozumienie między Francyą a Niemcami co do rozbrojenia Niemiec. Dużo się o tem teraz mówi. Wygląda to jednak na budowanie złotego mostu dla Francyi, aby bez jawnego uszczerbku dla swego prestige'u mogła wycofać się z prawego brzegu Renu. Sama sprawa rozbrajania Niemiec przedstawia się bardzo trudno nietylko dlatego, że Niemcy nie chcą się lojalnie rozbroić, ale także dlatego, że z pośród aliantów tylko jedna Francya jest skłonna zastosować w tym względzie literalnie wszystkie postanowienia traktatu wersalskiego. Inne mocarstwa traktują sprawę znacznie chłodniej, co oczywiście nie pozostaje bez widocznych skutków w działalności powołanych w celu przeprowadzenia rozbrojenia komisyi koalicyjnych w Niemczech.

Przy dyskusyi nad sprawami wschodniemi z natury rzeczy musi wyłonić się kwestya stosunku koalicyi do sprawy pokoju Polski z Rosyą bolszewicką. Jest to kwestya bardzo trudna i zawikłana. Artykuł 87 traktatu wersalskiego, stanowiący, że wschodnią granicę Polski określą mocarstwa koalicyjne, wikła tę sprawę jeszcze bardziej. Mocarstwa koalicyjne, reprezentowane w San Remo, będą musiały zająć się skierowaną do nich notą Cziczerina. Będą musiały wypowiedzieć się jaśniej, jak właściwie wyobrażają sobie przyszłą granicę zachodnią Rosyi a wschodnią Polski.

Jak widzimy, pensum, które oczekuje w San Remo wykonania jest wielkie i trudne. Może za wielkie i za trudne.

Naczelnik państwa wyjeżdża do Wilna

Warszawa, 17 kwietnia (PAT). »Kuryer Polski« pisze: Jutro w niedzielę w godzinach popołudniowych **Naczelnik państwa wyjedzie przez Baranowicze do Wilna, aby tam wziąć udział w uroczystościach uwolnienia Wilna od najazdu.**

Minister Patek jedzie do San Remo i Paryża.

Warszawa, 18 kwietnia (Tel. wł.) **Minister spraw zagranicznych Patek wyjeżdża dziś wieczorem do San Remo, gdzie zbiera się Rada Najwyższa. Następnie uda się do Paryża.** Towarzyszyć mu będzie w podróży sekretarz osobisty por. Mościcki i kilku referentów.

Sprawa komisarza rządu polskiego w Gdańsku.

Warszawa, 18 kwietnia (Tel. wł.) W związku z pobytem R. Towera w Warszawie załatwioną będzie także **sprawa objęcia przez p. Tarnowskiego stanowiska komisarza rządu polskiego w Gdańsku.** P. Tarnowski czyni pewne zastrzeżenia tak w dziedzinie politycznej jak i ekonomicznej.

Nuncyusz Ratti w Rzymie.

Rzym, 18 kwietnia (PAT). Ag. Havasa. **Nuncyusz Ratti przybył do Rzymu i był przyjęty na długiej audyencyi przez papieża.**

Porządek dzienny najbliższego posiedzenia sejmowego.

Warszawa, 18 kwietnia (Tel. wł.) Porządek dzienny wtorkowego posiedzenia Sejmu obejmuje między innemi następujące punkty: Dalszy ciąg dyskusyi nad ustawą **o kasach chorych**; pierwsze czytanie ustawy o **ludowych szkołach rolniczych**; pierwsze czytanie ustawy **o tymczasowej organizacyi władz administracyjnych** II instancyi na obszarze byłego królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Ks. Krakowskiem; sprawozdanie komisyi zdrowia publicznego o wnioskach nagłych, dotyczących ograniczenia, a nawet zupełnego **zakazu wyrobu i sprzedaży napoi alkoholowych.**

Polacy a wybory do konstytuanty litewskiej.

Wilno, 17 kwietnia (PAT). Dnia 14 i 15 bm. odbyły się w Kowieńszczyźnie wybory do konstytuanty litewskiej. Kowno podzielono na 4 okręgi wyborcze. **Polacy, bez względu na różnice partyjne, skupili się około centralnego komitetu wyborczego.** Listy polskie wystawiono w różnych miastach, między innemi w Kownie, Maryampolu, Rosieniach. Brak prasy peryodycznej polskiej utrudniał bardzo akcyę wyborczą. W okręgu trzecim, obejmującym powiaty Rosieński, Taurogowski, wybory odłożono do dnia 21 i 22 kwietnia. Prezes komitetu polskiego, Janczewski, oświadczył, co następuje: Mówiąc o ilości głosów, jakie listy nasze zdobyć mogą w poszczególnych okręgach, muszę zaznaczyć, że różowo się ta sprawa nie przedstawia. Niefortunny dla nas podział na okręgi jaskrawo daje się odczuwać przy pracach komitetu. Nadto muszę zaznaczyć, że z powodu zamknięcia pisma »Ziemia Kowieńska« zostaliśmy pozbawieni na tydzień jedynego pisma polskiego na Litwie, pesymizm więc jest zupełnie usprawiedliwionym. Mamy jednak za sobą zwycięstwo, o którem żadni agitatorzy marzyć nie mogą, którego pewni jesteśmy, którego nam nic wydrzeć nie zdoła. Wtedy, gdy burza walki ogarnęła świat, my pod hasłem obrony naszych interesów skupialiśmy się wszyscy. W tem uświadomieniu narodowem szerokie masy ludności na Litwie stworzyły siłę w naszej ciężkiej kampanii przedwyborczej. **Mamy nadzieję, że zwyciężymy, spokojnie patrzymy w przyszłość niezależnie od tego, ile miejsc w konstytuancie zdobędziemy.**

Projekt tymczasowego urządzenia administracyi.

Warszawa, 18 kwietnia (Tel. wł.) Projekt rządowy o **tymczasowej organizacyi władz w Małopolsce** brzmi, jak następuje:

Art. 1. Przewidziane ustawą tymczasową o organizacyi władz administracyjnych drugiej instancyi z dnia 2 sierpnia 1919 r. władze administracyjne II instancyi wprowadza się na obszarze byłego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Ks. Krakowskiem. W tym celu w myśl ustępu 3 art. I powyższej ustawy **stwarza się na tym obszarze województwa: krakowskie, lwowskie, stanisławowskie i tarnopolskie.** Podział terytoryalny na okręgi poszczególne województwa uwidoczniony jest w załączniku.

Art. 2. Rada ministrów ma prawo wydawać rozporządzenia, wprowadzające zmiany w ustawie tymczasowej o organizacyi władz administracyjnych oraz w obowiązujących jeszcze na obszarze b. królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Ks. Krakowskiem ustawach krajowych i austryackich państwowych, które okazały się niezbędnemi dla wprowadzenia w życie wspomnianych w artykule I władz administracyjnych II instancyi. Zakres działania tymczasowego wydziału samorządnego, określany ustawą o zniesieniu Sejmu i wydziału krajowego byłego król. Galicyi i Lodom. wraz z W. Ks. Krakowskiem z dnia 30 stycznia 1920 r., pozostaje bez zmiany.

Art. 3. Uruchomienie wymienionych w artykule I władz administracyjnych II instancyi następuje na mocy osobnego rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych.

Art. 4. Wykonanie tej ustawy porucza się ministrowi spraw wewnętrznych w porozumieniu z właściwemi ministerstwami.

W załączniku podany jest podział terytoryalny na województwa.

Województwo krakowskie obejmuje następujące powiaty: Biała, Bochnia, Brzesko, Chrzanów, Dąbrowa, Gorlice, Grybów, Jasło, Kolbuszowa, Kraków miasto, Kraków powiat, Limanowa, Mielec, Myślenice, Nowy Targ, Nowy Sącz, Nisko, Oświęcim, Pilzno, Podgórze, Ropczyce, Tarnobrzeg, Tarnów, Wadowice, Wieliczka, Żywiec. Razem 2.253.343 mieszkańców.

Województwo **lwowskie** obejmuje: Bóbrka, Brzozów, Cieszanów, Dobromil, Drohobycz, Gródek, Jarosław, Jaworów, Kamionkę, Krosno, Łańcut, Lwów miasto, Lwów powiat, Lisko, Mościska, Przemyśl, Przemyślany, Przeworsk, Radziechów, Rawę, Rudki, Rzeszów, Sambor, Sanok, Strzyżów, Turkę, Żółkiew. Razem 2.966.247 mieszkańców.

Województwo **stanisławowskie** obejmuje: Bohorodczany, Dolinę, Horodenkę, Kałusz, Kołomyję, Kosów, Nadwórnę, Rohatyn, Skole, Śniatyn, Stanisławów, Tłumacz, Żydaczów. Razem 1,427.567 mieszkańców.

Województwo **tarnopolskie** obejmuje: Borszczów, Brody, Brzeżany, Buczacz, Czortków, Husiatyn, Podhajce, Skałat, Tarnopol, Trembowlę, Zaleszczyki, Zbaraż, Zborów, Złoczów. Razem 1,378.518 mieszkańców.

Ameryka nie uznaje ograniczeń w handlu z Rosyą.

Wiedeń, 18 kwietnia (PAT). Donoszą z Waszyngtonu: Wedle informacyi dzienników będzie urzędowo ogłoszone, że **Stany Zjednoczone w krótkim czasie działać będą zupełnie niezależnie od stanowiska innych państw w stosunku do Rosyi i zniosą wszelkie ograniczenia handlowe w stosunku do Rosyi.**

Podział pływających doków.

Lyon, 18 kwietnia (PAT). Konferencya ambasadorów opracowywała **projekt podziału pływających doków**, które Niemcy mają dostarczyć jako kompensatę za okręty zniszczone w Scapa Flow.

O wydanie niemieckiej floty handlowej

Lyon, 18 kwietnia (PAT). »Times« dowiadują się, że rząd niemiecki otrzymał **od komisyi odszkodowań notę z wezwaniem do wydania całej floty handlowej.** Wezwanie motywowane jest tem, że niema powodu do modyfikacyi pierwotnych postanowień w tej sprawie. Komisya, badająca stan okrętów, oświadczyła, że nawet połowa tych statków o pojemności 190.000 ton nie nadaje się do użytku. Okręty te, jak wiadomo, mają być rozdzielone pomiędzy państwa sprzymierzone.

Churchill o rozbrojeniu Niemiec.

Wiedeń, 18 kwietnia (PAT). Biuro kor. donosi z Londynu: Na posiedzeniu Izby gmin Churchill udzielił wyjaśnień co do materyału artyleryjskiego i lotniczego, który Niemcy jeszcze posiadają. Minister oświadczył, że według jego wiadomości w Niemczech znajduje się obecnie **jeszcze 6.500 dział polowych, 5.000 dział ciężkich i 2.500 haubic.** Niemcy mają prawo zatrzymać we wschodnich i południowych twierdzach 4.120 dział, reszta ma być wydana komisyi kontrolnej międzysojuszniczej i zniszczona. — Niemcy mają jeszcze wydać 9.880 dział. Dalej posiadają Niemcy **jeszcze 15.248 aeroplanów**, z których większa część nadaje się do użytku wojennego. Ponieważ według art. 198 traktatu pokojowego Niemcom nie wolno mieć żadnych wojskowych sił powietrznych, muszą one wszystkie lądowe i morskie aeroplany wydać komisyi międzysojuszniczej. Minister zaznaczył, że komisye kontrolujące będą dalej prowadziły swoją pracę i że metoda kontroli, przyjęta przez rząd franc. i ang. dla przeprowadzenia jednego z najważniejszych postanowień traktatu pokojowego, **doprowadzi do rozbrojenia Niemiec.** Na pytanie, czy rządowi wiadomo, że Niemcy posiadają jeszcze przeszło milion żołnierzy, odpowiedział Bonar Law, że nie posiada w tym kierunku dokładnych cyfr, jednakże komisya wojskowa międzysojusznicza w Berlinie zajmuje się tą sprawą. Jeden z deputowanych zapytał, czy Niemcy nie naruszyły traktatu pokojowego co do postanowień o rozwiązaniu armii, o wydaniu materyału wojennego i o dostarczeniu węgla Francyi, wreszcie jakie środki przedsięweźmie Rada Najwyższa i rząd angielski, aby Niemcy zmusić do wypełnienia tych obowiązków. Bonar Law odpowiedział, że sprawy te nie mogą być rozstrzygane przez Izbę niższą, albowiem nad wykonaniem traktatu czuwa konferencya ambasadorów z komisyą odszkodowań i sprawa ta będzie bezwątpienia **rozpatrywana na konferencyi w San Remo.** Dalej zgłoszono zapytanie, czy pobyt ekscesarza i b. następcy tronu blisko granicy niemieckiej nie jest jednym z powodów ostatnich zamachów w Niemczech. Bonar Law odpowiedział, że **rząd ubolewa nad postanowieniem rządu holenderskiego co do zezwolenia eksesarzowi i b. następcy tronu na pobyt w Holandyi.** Na pytanie, czy podjęto kroki, aby przeszkodzić ewentualnemu powrotowi eksesarza do Niemiec odpowiedział Bonar Law, że jest to zamiarem wszystkich sprzymierzonych rządów. Bonar Law oświadczył jeszcze, że sprzymierzeni uczynili wszystko, co leżało w ich mocy aby przekonać Holandyę o konieczności deportowania eksesarza do kolonij.

Wiedeń, 18 kwietnia (PAT). Donoszą z Paryża: Podczas konferencyi Milleranda z angielskim ambasadorem lordem Derby uchwalono, że **rząd francuski i angielski wyślą jednobrzmiące wskazówki do swoich zastępców w Berlinie**, ażeby zawiadomili rząd niemiecki, iż oczekuje się od niego dokładnego wypełnienia traktatu wersalskiego, a głównie tych postanowień, które dotyczą **rozbrojenia armii i zniszczenia materyału wojennego, dalej że państwa sprzymierzone nie ścierpią ani przywrócenia władzy wojskowej ani anarchistycznej rewolucyi.** Jednocześnie ma być zapowiedziane, że wypełnienie obiecanej Niemcom odbudowy gospodarczej, udzielenie kredytu międzynarodowego i dostarczenie surowców zależne będzie od wypełnienia przez Niemcy postanowień traktatu

---

Śląsk cieszyński w roku 1868.

W listopadzie r. z. ewangelicy polscy wyznania augsburskiego obchodzili setną rocznicę urodzin męża, którego nazwisko stało się dla nich pewnego rodzaju symbolem, sztandarem. Oprócz obchodów miejscowych, odbył się w Warszawie zjazd duchowieństwa i wybitniejszych przedstawicieli tego wyznania ze wszystkich części Polski w celu uroczystego zamanifestowania czci dla pamięci człowieka wielkiego serca i niepospolitych zasług. Śląsk cieszyński miał na tym zjeździe przedstawicieli z Cieszyna, Nawsia, Bystrzycy, Trzyńca, Ligotki, Bielska, Bobrku i Kojkowic.

Dr Leopold Otto, pastor zborów ewangelickich w Warszawie i Cieszynie, nie jest jednak tylko własnością ewangelików polskich — ma prawo zaliczać się do szeregu mężów narodowych. — Dobiega lat sześćdziesiąt kiedy dał się poznać naszemu społeczeństwu, jako jeden z tych „co ponad dobra ziemskie i spokój domowy, umiłował ojczyznę i dźwięki jej mowy". Wypadki warszawskie 1861—1863 wydobyły tę piękną postać na szerszą widownię. Ale był to tylko drobny epizod jego życia, całe to życie bowiem składało się z jednego pasma dobrych czynów i patryotycznej działalności. Dzięki temu pamięć jego nietylko żyje wśród współwyznawców, ale do dziś dnia wywiera na nich wpływ potężny w kierunku narodowym.

Świeży tego dowód mamy przed sobą... Przejrzyjcie pisma cieszyńskie z ostatnich kilku miesięcy. Znajdziecie w nich, oprócz licznych wspomnień o życiu tego zasłużonego męża, takie artykuły, których samo nagłówki uderzą was i zastanowią. Oto jeden z nich: „Kilka słów o znaczeniu ks. dra Otto dla Śląska Cieszyńskiego". A drugi, jeszcze wymowniejszy: „Głos ks. dra Leopolda Otto w sprawie plebiscytu".

W Cieszynie przebywał Otto lat dziewięć. Zastał stan rzeczy bardzo smutny — przyszło mu działać i walczyć w nader trudnych warunkach. Posiadamy na to jego własne świadectwo w referacie o Śląsku Cieszyńskim, jaki napisał w grudniu r. 1868 na żądanie Ksawerego Szlenkiera, znanego i zasłużonego obywatela Warszawy, członka delegacyi warszawskiej z roku 1861. Referat posiada ważność dokumentu i dlatego wart przytoczenia:

„Śląsk austryacki — pisał Otto — rozdzielony na dwie odrębne połowy: obwód opawski i Księstwo Cieszyńskie, stanowi ważną pod względem strategicznym część Austryi, jest albowiem owym obszarem, który oddawna usiłują zagarnąć Prusy. I tu uwydatnia się niepodległość polityki austryackiej; zamiast albowiem pielęgnować, przeważnie wśród ludu rozszerzony pierwiastek słowiański i tym sposobem utworzyć żywe przedmurze, o któreby się rozbiły zachcianki pruskie, austryaccy mężowie stanu, o tyle ile mogą i umieją, starają się o zgermanizowanie Śląska. Sejm, obradujący w Opawie, jest niewolniczym naśladowcą sejmu austryackiego, a złożony, wyjąwszy jednego Czecha, Dostala, i zgermanizowanego Ślązaka Wałacha, z samych Niemców, nie reprezentuje ludu, lecz wyłącznie zniemczone i niemieckie miasta. Sejm opawski jest uosobieniem konstytucyjnego gwałtu i dowodem, że i Austrya, gdzie może, usiłuje wynarodawiać.

„Okręg opawski zamieszkały jest w miastach przez Niemców, po wsiach przez ludność mieszaną, to jest pierwotną morawsko-czeską i napływową, to jest niemiecką. W Księstwie Cieszyńskiem ludność wiejska jest wyłącznie polska, w miastach mięszana, skutkiem napływu Niemców i zgermanizowania się Polaków. Cały Śląsk austryacki na 84 milach kwadratowych liczy 27 miast, 647 wsi, około 450.000 ludności, z której mniej więcej 70.000 przypadnie na miasta. Z ogólnej ludności jest ewangelików 66.985 prawie wyłącznie narodowości polskiej, reszta katolików, żydów nie wiele. Pod względem oświaty, ze wszystkich polskich ziem chłop polski na Śląsku austryackim przoduje i należy do wykształceńszych.

„Śląsk — pisał dalej Otto — do roku 1848 drzemał uśpiony przez absolutyzm w błogim śnie nieświadomości. Księża katoliccy i ewangeliccy hołdowali germanizmowi, a wśród ewangelików uczucie polskości, którego jednak nie śmiano nazwać podług właściwego mienia, lecz ochrzczono „ślązaczyzną", rozwijało się i utrzymywało się jedynie przez czytanie biblii polskiej i postylli Dombrowskiego. W szkole uczono po niemiecku i po polsku, w kościele śpiewano pieśni czeskie, tylko kazanie opowiadane było w zepsutym języku polskim, tak zwanem narzeczu wasserpolskim. Wybuch rewolucyi w Wiedniu spowodował na Śląsku uwłaszczenie chłopów, którzy nie tamowani przez szlachtę, bo tej zwłaszcza w Księstwie Cieszyńskiem prawie wcale niema, zwolna, ale energicznie wzięli się do poprawienia materyalnego bytu swego. Lecz nietylko byt materyalny mieli na oku chłopi: zaczęły się szerzyć i szkoły, a ewangelicy mają ich obecnie 58, a uczących się w nich dzieci 7023.

„W rozwijaniu narodowości położyła na Śląsku wielką zasługę „Gwiazdka Cieszyńska", istniejąca i walcząca pod redakcyą Pawła Stalmacha 37 rok. Tygodniowe to pisemko odznacza się rzetelną uczciwością i miłością kraju. — Ubogie, bo człowiekiem ubogim jest redaktor jego, walczy nieraz z niedostatkiem materyalnym i prześladowaniem prokuratoryi, która w poczuciu swej germańskości chciałaby procesami prasowemi zgnieść biedne pisemko, w czem gorliwie dopomagał dotychczasowy naczelnik kraju śląskiego, osławiony hofrat Merkel, najemnik rosyjski, a zacięty wróg Polaków.

„Ruch narodowy jednak objawił się najwybitniej na Śląsku, mianowicie w Księstwie Cieszyńskiem, po inwazyi pruskiej. Częste wędrówki akademików wśród ludu, usiłowania „Gwiazdki", powstanie nowego pisma religijnego polskiego w Cieszynie „Zwiastuna Ewangelickiego*), rozbudzenie się chęci czytania książek polskich, oddziałały jakby jakieś cudowne natchnienie Ducha Bożego i lud, zwłaszcza w okolicach miasta Cieszyna, zaczął się nie wstydzić nazywać: ludem polskim. Zjawisko to przestraszyło pasorzytną ludność niemiecką, to jest urzędników i nauczycieli obydwóch gimnazyów cieszyńskich, oraz wrażę polskości kupiectwo miasta Bielska, i podniesiono okrzyk zgrozy, że Ślązacy chcą być Polakami. Po licznych naradach rozpoczęła się kampania. Naprzód posypały się w pismach niemieckich, jako to „Silesji" i wiedeńskiej „Nowej Prassie", artykuły denuncyujące: „Gwiazdkę Cieszyńską", czytelnię ludową, nauczycieli szkół ludowych, szczególnie zacnego i wielce zasłużonego męża, nauczyciela cieszyńskiej szkoły głównej, Jana Śliwkę i powołanego z Warszawy na pastora przy zborze cieszyńskim, dra ks. Otto.

„I cóż denuncyowano? Nie mniej, nie więcej, tylko: o szerzenie panslawizmu i polszczyzny. — Piękne zestawienie! Denuncyanci, widzieli w duchu rozsypane ruble rosyjskie i zadławioną kulturę germańską. Kiedy jednak spostrzeżono, że to nie skutkuje, na mocy rzeczonych korespondencyj denuncyacyjnych, wyjednano u Merkla naganę dla nauczycieli szkół ludowych w okręgu cieszyńskim i dla pastora Ottona za agitacye polityczno-narodowe. Okólnik wydał z polecenia superintendenta Schneidra, senior śląski Haase, a „Gwiazdka" za to, że wykazała ostremi słowy, że dwaj ci polakożercy, ubliżają duchownemu stanowi swemu, stając się policyantami, otrzymała proces o zaburzenie spokoju publicznego. Proces „Gwiazdki", bronionej przez dra Gumplowicza z Krakowa, okazał w całej nagości, jak Temis, przedzierzgnąwszy się w Germanię, używa fałszywych wag i naprawdę jest ślepą *).

---

*) „Zwiastuna" założył i redagował Otto K. B.

*) Stalmach dowodził w „Gwiazdce", że Haase niema prawa wtrącać się w politykę. Prokurator Gellfuss dostrzegł w tem przestępstwo podburzania przeciw władzom, gdyż Haase działał z polecenia sup. Schneidra, a ten wykonywał rozporządzenie namiestnictwa śląskiego. Gumplowicz żądał prowadzenia rozprawy po polsku, na co prezes sądu Pospischil odparł: „Jesteśmy sądem niemieckim, u nas się po niemiecku rozprawia, a byłoby to tylko zadośćuczynieniem jakiejś mrzonce (einer Marotte) gdybyśmy rozprawiali po polsku". Wobec tego Gumplowicz założył protest, opierając się na równouprawnieniu narodowości — zarzucił niekompetencyę sądowi, który sam się nazwał niemieckim. Prezydent zachowywał się tendencyjnie namiętnie i zabawnie. Charakterystyczną była jego uwaga: „Zapewniam obrońcę, że tutaj u nas nigdy walk politycznych nie było. Jestem rodowitym

pokojowego i w razie niespełnienia tych postanowień **będzie podjęta na nowo blokada Niemiec.**

PRZECIW ROZKAWAŁKOWANIU NIEMIEC.

Nauen, 18 kwietnia (PAT). Prasa niemiecka podaje w wątpliwość doniesienie prasy bawarskiej, w myśl którego **Francya zamierza utworzyć zastępstwa dyplomatyczne w Monachium, Stuttgarcie i Karlsruhe.** Takie zarządzenia nie dałyby się pogodzić z niemiecką konstytucyą. Byłyby one potwierdzeniem dążenia francuskich kół oficerów i jenerałów **do rozkawałkowania Niemiec.**

ARESZTOWANIE KAPPA.

Paryż, 18 kwietnia (PAT). Ag. Havasa. Ze Sztokholmu donoszą o aresztowaniu Kappa, który przybył do Szwecyi drogą powietrzną, zaopatrzony we fałszywy paszport.

WYSOKOSC ARMII FRANCUSKIEJ.

Paryż, 18 kwietnia (PAT). »Echo de Paris« podaje, iż Francya do chwili wykonania warunków traktatu pokojowego przez Niemcy będzie utrzymywała armię, liczącą **700.000 ludzi.**

SIŁY ZBROJNE BELGII.

Paryż, 18 kwietnia (PAT). Przedstawicielowi »Journal« oświadczył belgijski minister wojny, iż projekt przymierza francusko-belgijskiego uzyskał poparcie wszystkich posłów do parlamentu, nie wyłączając socyalistów. Belgia posiada obecnie **100.000 ludzi pod bronią** i będzie gotową do zmobilizowania jeszcze 350.000 ludzi.

WYROK W PROCESIE KS. JOACHIMA.

Nauen, 18 kwietnia (PAT). W procesie o wykroczenie w hotelu »Adlon« skazał sąd ks. Joachima Albrechta za akty gwałtu na 500 marek grzywny, a rotmistrza von Platen z tego samego powodu na 300 marek. Ks. Hohenlohe został skazany za ciężkie uszkodzenie ciała na 1.000 marek grzywny.

Pożar środków żywności.

Wiedeń, 18 kwietnia (PAT). Wedle »Berliner Tageblattu« w Hamburgu wybuchł **pożar w spichrzu zbożowym** z przyczyn nieznanych. — Pożar zniszczył wiele tysięcy cetnarów zboża i środków żywności, **wartości 20—30 milionów marek.**

FRANCUSKI SOCYALISTYCZNY PROGRAM FINANSOWY ODRZUCONY.

Wiedeń, 18 kwietnia (PAT). Donoszą z Paryża: **W Izbie odrzucono socyalistyczny program finansowy**, który przeciwstawiony został programowi rządowemu i za którym w Izbie wystąpił Leon Blum. Dotyczący wniosek oprócz 68 socyalistycznych głosów otrzymał jeszcze 110 głosów innych partyj, tak, że pozostał w mniejszości 178 głosami.

Renner o wynikach podróży.

Wiedeń, 18 kwietnia (PAT). W komisyi dla spraw zagranicznych zgromadzenia narodowego zdawał sprawozdanie kanclerz Renner o wyniku swej podróży do Rzymu. Renner zaznaczył, że układy miały ten sam cel, **co w Paryżu i w Pradze.** Ten sam cel będą miały też **układy w Belgradzie, Bukareszcie i w Warszawie.** — Acz kolwiek — oświadczył kanclerz — bolesna dla nas **sprawa niemieckiego Tyrolu pozostała nierozstrzygniętą**, to jednak usunięto wiele dzielących tradycyj, przywiązanych do dawnego ustroju państwa. Możemy się spodziewać, że w najbliższej przyszłości oba narody będą przyjaciółmi i dobrymi sąsiadami. Politycznym wynikiem układów było to, że **oba rządy dążyć będą do lojalnego wykonania traktatu pokojowego**, przyczem Włochy uwzględnią ciężkie położenie Austryi. Włochy będą też gwarantować Austryi zatrzymanie stanu posiadania, przyznanego jej traktatem pokojowym oraz **popierać Austryę w sprawie dopuszczenia jej do Ligi narodów.** Postanowiono podjąć niezwłocznie na nowo stosunki dyplomatyczne oraz współdziałanie polityczno-dyplomatyczne obu państw, mające na celu utrzymanie pokoju. — Postanowiono także nawiązać na nowo stosunki handlowe.

STRAJK KOLEJOWY W AUSTRYI.

Wiedeń, 17 kwietnia (PAT). Dzienniki tutejsze donoszą, że wczoraj wybuchł niespodzianie strajk na kolei południowej. Cały ruch wstrzymano. Funkcyonaryusze żądają podwyższenia płac. Kolejarze, zatrudnieni na kolejach państwowych, prawdopodobnie nie przyłączą się do tego ruchu.

Wiedeń, 18 kwietnia (PAT). Z powodu strajku wczoraj rano nie mógł odejść żaden pociąg z dworca południowego. Także **funkcyonaryusze kolei państwowych mieli postawić nowe żądania.**

Kadeci i socyalrewolucyoniści wobec pokoju z Rosyą.

Jak wiadomo, przebywający w Paryżu przedstawiciele stronnictwa kadetów wnieśli 2 marca na konferencyę pokojową protest przeciw ewentualnemu zawieraniu pokoju z bolszewikami, jako reprezentacyą narodu i państwa rosyjskiego.

Główny odłam lewicy, t. j. socyalrewolucyoniści z Kiereńskim na czele, wydali natomiast, jak z Paryża donoszą, własną deklaracyę, która opiewa:

»Według ostatnich wiadomości, rządy pewnych krajów gotują się do uznania władzy sowieckiej za prawowity rząd rosyjski. Skutki takiego uznania są widoczne. Za pośrednictwem grupy ludzi, którzy przywłaszczyli sobie władzę i zatytułowali się rządem rosyjskim, usiłuje się wzmocnić politykę osłabienia i podziału Rosyi: chce się narzucić narodowi rosyjskiemu warunki nowego pokoju brzeskiego, przeciwko któremu będzie mu jeszcze trudniej walczyć, niż w roku 1918. Ten sam rząd, który w roku 1919 wydał Rosyę na pastwę Niemcom, przygotowuje się dziś do jej rozsprzedania detalicznego, nie licząc się wcale z interesami i z wolą narodu rosyjskiego. Wobec tego nowego niebezpieczeństwa, my, członkowie wszechrosyjskiej konstytuanty, należący do stronnictwa socyal-rewolucyjnego, oświadczamy europejskiej opinii publicznej:

»Rząd, który mocarstwa sprzymierzone gotują się uznać, nie jest uznany przez naród rosyjski. Jest to rząd dyktatury jednej grupy, rząd, który zaprzedał Rosyę cesarskim Niemcom, który unicestwił prawo i wolność. Utrzymuje się tylko przez gwałt i anarchię, oraz wiedzie kraj do zguby. Demokracya, która zwalczała rząd ten i despotyzm, przez niego zaprowadzony, nigdy się z nim nie pogodzi. Tylko rząd, zatwierdzony przez wszechrosyjską konstytuantę, wybraną na zasadzie powszechnego głosowania, będzie prawowitym rządem rosyjskim. Tylko ten rząd będzie miał prawo przemawiania w imieniu narodu rosyjskiego; tylko międzynarodowego uznania tego rządu Rosya domagać się będzie.

»Bolszewicy, którzy tytułują się »władzą robotniczą i włościańską«, to znaczy reprezentującą olbrzymią większość ludności Rosyi, zdają sobie sprawę z charakteru wybitnie antiludowego ich dyktatury i nie pozwalają narodowi rosyjskiemu na zwołanie konstytuanty w warunkach, istotnie gwarantujących wolność i swobodę wyborów. Wiemy, że jeszcze ciężkie doświadczenia czekają Rosyę, lecz wiemy także, że stanie się ona z powrotem wielkiem mocarstwem demokratycznem. I ta Rosya przyszła nie będzie mogła uważać się za związaną przez traktaty i zobowiązania, które jej obecni władcy podpiszą w jej imieniu«.

Podpisali: N. Awksentjew, A. Żukowskij, E. Fondaminskij, A. Kierenskij, E. Kowarskij, J. Minor, E. Rogowskij, W. Rudniew, M. Wiszniak i W. Zenzinow.

Minister handlu w Krakowie.

Kraków, 18 kwietnia.

Wczoraj przed południem minister handlu i przemysłu udzielał posłuchań w gmachu starostwa. Na posłuchaniach jawili się: prezydyum miasta, przedstawiciele Izby handlowej, starostwa górniczego, jen. prokuratoryi skarbu i inni reprezentanci władz. O godzinie 1½ popołudniu odbyło się w salonach prezydenta miasta Federowicza śniadanie na cześć ministra. W przyjęciu wzięli udział: ks. biskup Sapieha, ks. dr Podwin, starosta krakowski Kowalikowski, jen. Stiller, szef sekcyi Świętochowski, radcy minist. Bartoszewicz, Langiewicz, Próchnicki, prezydyum Izby handlowej Epstein i Peroś, rektor uniwersytetu dr Estreicher, wiceprezydenci miasta Sare i Rolle, oraz kilka jeszcze osobistości ze świata przemysłowego. Rozmowa toczyła się około najważniejszych spraw przemysłowych i handlowych, łączących się ściśle z kwestyą odbudowy kraju.

Jednym z najważniejszych momentów pobytu ministra handlu w Krakowie było wczorajsze zgromadzenie w sali posiedzeń Rady miejskiej, zorganizowane z inicyatywy prezydyum Izby handlowej, na którem minister miał sposobność zetknięcia się z przedstawicielami świata handlowego i przemysłowego krakowskiego i zachodnio-małopolskiego, oraz poznania najświeższych jego postulatów.

Zebranie było obesłane nader licznie; sala była wypełniona szczelniej, niż podczas obrad plenum Rady. Przewodniczył prezydent Izby handlowej, Epstein, który wygłosił też powitalne do ministra dłuższe przemówienie, przedstawiając w niem zarazem ministrowi zasadnicze postulaty przemysłu i handlu w zachodniej Małopolsce. Przemówienie jego objęło wszystkie obecnie najbardziej palące zagadnienia. Poruszył więc sprawę nierównomiernego rozdziału **węgla**, nieregularne jego dostawy, utrudnienia w uruchomieniu całych działów produkcyi; w sprawie **odbudowy kraju** niewypłacanie świadczeń i szkód wojennych, zaleganie należytości za wykonane budowy rządowe; w sprawie **przemysłu drzewnego** tamowanie przez gospodarkę rządową produkcyi i uniemożliwianie planowego prowadzenia wyrobu; w sprawie **przywozu i wywozu** zbytnią centralizacyę ich w Warszawie, utrudnienia w zaopatrywaniu rynku w artykuły koniecznej potrzeby, konieczność **regulacyi ustawodawstwa akcyjnego**; sprawę **monopolów państwowych.**

Osobno i z wielkim naciskiem zwrócił mówca uwagę ministra na szkodliwe skutki obecnego **wstrzymania ruchu kolejowego towarowego**, dalej na uciążliwe i w tak zwanych normalnych czasach zlecenia wagonowe, okropne stosunki w ruchu osobowym. Jeżeli koleje nasze i nadal tak będą funkcyonowały, jak dotychczas, grozi nam podwyższanie stawek bez końca, a pomimo to deficyt kolei będzie rósł w nieskończoność. Równie szkodliwe dla przemysłu i handlu jest tak **wadliwe obecnie funkcyonowanie poczt, telegrafów i telefonów, uciążliwe przepisy pocztowe.** Przemysł i handel obecnie, jeżeli się ma rozwinąć, musi wydostać się z pęt wszelkich ograniczeń, także w obrocie towarowym, z czem łączy się konieczność zniesienia przeżytków austryackich, »central« we wszelkiej postaci.

Wiele innych jeszcze potrzeb małopolskiego handlu i przemysłu domaga się poruszenia i uwzględnienia. Takiemi są w pierwszym rzędzie kwestye: aprowizacyi, konieczność przewartościowania urządzeń przemysłowych, dalej nawiązania utraconego kontaktu handlowego z niektóremi krajami, jak Węgry i Jugosławia, wreszcie częstsze i systematyczne informowanie się u przedstawicieli przemysłu i handlu małopolskiego przed zapadaniem ważnych decyzyj rządowych, w szczególności ministerstwa handlu, komunikacyi, skarbu. Do dziedziny, w której ta konieczność tak jaskrawo się ujawnia, jest na przykład sprawa podatków dochodowych, które mają być podniesione do niesłychanej wysokości, poprostu rujnującej przemysł i handel. Po poruszeniu jeszcze kilku spraw, jak kwestyi waluty, pomocy dla rękodzieła, specyalnej dla przemysłu budowlanego i t. d., prezydent Epstein zakończył swoje przemówienie.

Zabierał po nim głos szereg mówców, omawiających obszerniej poszczególne już poruszone kwestye. Tak dr Nieć omówił trzy ważne punkty: nowe ustawy o walce z lichwą, zbyt surowe jego zdaniem, dalej konieczność wskrzeszenia szkolnictwa zawodowo-handlowego, oraz sprawę wolności handlu, której, zdaniem mówcy, jeszcze nie można posuwać zbyt daleko. — R. m. Kosobucki przedstawił szczegółowiej postulaty rękodzieła małopolskiego, dr A. Benis w imieniu przemysłu kopalnianego omówił w gruntownym i należycie uzasadnionym wywodzie kwestyę węgla, dalej potrzebę materyału drzewnego dla kopalnictwa bardzo ważną, wreszcie kwestyę aprowizacyi robotników przemysłowych, która w obecnym swoim stanie powoduje zakłócenia w funkcyonowaniu wszystkich przedsiębiorstw przemysłowych, utrudnia produkcyę i niezmiernie ją podraża. Dr Bednarski poruszył specyalnie sprawy, związane z przemysłem drzewnym, dyrektor Schiller mówił o wadliwości polityki kolejowej w komunikacyi z Wiedniem, dr Merz przytoczył cyfry, ilustrujące upośledzenie przemysłu małopolskiego w stosunku do przemysłu Kongresówki przy przydziale i rozdziale węgla, dr Schoenett przemawiał w obronie drobnego przemysłu, inżynier W. Jarra, jako dyrektor małopolskiego Związku garbarzy, przedstawił braki i potrzeby naszego przemysłu skórniczego, który ma więcej, niż inne dzielnice, surowca skórnego, natomiast nie może się rozwinąć wskutek braku potrzebnych garbarstwu chemikaliów i wskutek pewnej konkurencyi przemysłu garbarskiego Kongresówki, wreszcie p. Steinberg omówił praktyczne postulaty naszego drobnego przemysłu i rękodzieła, na czem zakończyły się przemówienia reprezentantów świata handlowo-przemysłowego.

ODPOWIEDŹ MINISTRA.

Po zarządzonej krótkiej pauzie zabrał głos minister Olszewski. Podziękowawszy na wstępie za życzliwe przyjęcie, minister wyraził swoją wdzięczność krakowskiej Izbie handlowej za ułatwienie mu praktycznego zaznajomienia się z życiem gospodarczem kraju. Ministrowi podoba się także ta męska szczerość i otwartość, z jaką przedstawiciele małopolskiego przemysłu i handlu przedstawili mu wszelkie kwestye. W dziedzinach, które ministerstwo handlu obejmuje, ta otwartość i jasność jest potrzebna, tak samo konieczną jest krytyka, zmierzająca do poprawienia ciężkiej istotnie sytuacyi. Zasłanianie sobie samym oczu obłudnym optymizmem byłoby wielkim błędem. Zwłaszcza rzeczowe przedstawienia dra Benisa zawierają dużo momentów pouczających pod tym względem.

Następnie minister w swej odpowiedzi przeszedł kolejno wszystkie punkta i kwestye, poruszone w przemówieniu prezydenta Epsteina, oraz poszczególnych mówców. Szerzej omówił minister sprawę węgla, przytaczając interesujące dane. Przed wojną całe zużycie węgla przez ziemie, wchodzące obecnie w skład państwa polskiego, wynosiło rocznie około 20 milionów ton. Obecnie zapotrzebowanie u nas węgla wzrosło jeszcze o wiele ponad tę ilość, a na pokrycie tego zapotrzebowania mamy zaledwie 7—8 milionów ton. Wobec tego oczywiście sytuacya jest ciężka, zwłaszcza, że większa część zapotrzebowania istnieje w tych dziedzinach, na przykład kolejnictwa, gdzie ono redukcyi ulec nie może. Naturalnie, szuka się środków zaradczych. Urzędująca obecnie delegacya polska w Paryżu czyni wszelkie starania w tym kierunku, abyśmy dostali węgiel z innych źródeł. Mamy przyrzeczone ¼ miliona ton miesięcznie węgla z Górnego Śląska, jako zadatek na to dostajemy już 100 tysięcy ton. Dostaniemy więcej, a wtedy sytuacya się poprawi, chociaż i wtedy dojdziemy dopiero do pokrycia połowy swojego zapotrzebowania.

Minister odpiera dalej zarzut faworyzowania przemysłu Kongresówki przy rozdziale węgla. Opiera się przy tem nie na teoretycznych wywodach, lecz na faktach praktyki. Małopolski przemysł niema bezrobotnych, cierpi raczej na brak rąk, a więc pracuje pełną parą, a brak opału nie tamuje jego życia. Przemysł Kongresówki przeciwnie; na przykład przemysł włókienny Królestwa, tak rozwinięty, ma już surowca pod dostatkiem, a pomimo to produkcya jego wynosi zaledwie 30 procent, właśnie dla braku opału. A przecież obie dzielnice tworzą jedną całość gospodarczą i braki odczuwane są równomiernie wszędzie.

Przeszedłszy następnie do kwestyi odszkodowań wojennych, należności i kredytów, minister co do kwestyi drobnego przemysłu wyraził zdanie, że jest on obecnie zagrożony z dwóch stron: przez brak surowców i przez brak materyału budowlanego. W związku z tem znajduje się sprawa zawodowego szkolnictwa rękodzielniczego, które ministerstwo najusilniej popierać będzie i organizować. W sprawie wywozu i przywozu minister uważa skargi na system i funkcyonowanie odnośnych urzędów za słuszne, wynika to jednak w znacznej mierze z okoliczności, że sprawy te dotąd podlegały kompetencyi aż pięciu ministerstw. Gdy przejdą pod kompetencyę jednego, może być mowa o reformach. W sprawie nowej wysokiej taryfy celnej, tak atakowanej zwłaszcza z Małopolski, ministerstwo handlu zajmuje odrębne stanowisko. Jest ono za zwalnianiem zupełnem od ceł pewnych kategoryj artykułów tak długo, dopóki to jest potrzebne; wysoka taryfa jednak pozostaje dla przemysłowców, jako zachęta i gwarancya, że w razie rozwinięcia się danej gałęzi przemysłu, będzie ona chroniona przez politykę celną państwa. W zasadzie jednak ministerstwo jest raczej przeciwne cłom wysokim.

W tym duchu minister kontynuował swoją mowę, kilkakrotnie przerywaną oklaskami, odpowiadając wszystkim interpelantom. Zwracał uwagę kilkakrotnie powtórzony apel ministra, **aby Małopolska dostarczyła więcej pracowników ministerstwu handlu** i że będą oni tam należycie i życzliwie ocenieni. Żywą uwagę zwrócił także ustęp mowy ministra, w którym zawiadamia on o zakupieniu w Ameryce 60.000 wagonów kolejowych 30-tonowych, co rozwiązałoby sprawę komunikacyi, oraz o uzyskaniu kredytów zagranicznych nietylko na towar, ale także na tonaż. W zakończeniu minister wyraził nadzieję pomyślnej przyszłości, jakkolwiek teraźniejszość może nie uprawnia do zbyt wielkiego optymizmu.

Po konferencyi w sali Rady odbył się na cześć ministra **raut w Izbie handlowej**, w którym wzięło udział około 200 osób. Podczas przyjęcia, na którem honory domu świadczyli prezydent Epstein i wiceprezydent Peroś, oraz sekretarze Izby dr Josefert i dr Beres, minister wysłuchiwał prywatnie licznych życzeń, między innemi przedstawicieli prasy i wydawców małopolskich w sprawie papieru. Wkońcu przy jednym ze stołów, przy którym zasiadł minister w gronie seniorów zebrania, wywiązała się swobodna pogawędka. Raut przeciągnął się za północ wśród bardzo miłego nastroju w obszernych apartamentach.

KRONIKA.

Kraków, 18 kwietnia.

NASTĘPNY NUMER „NOWEJ REFORMY" ukaże się we wtorek o zwykłej porze.

POWOŁANIE URLOPOWANYCH OFICERÓW-AKADEMIKÓW. Z rozporządzenia min. spraw wojsk. zostały cofnięte urlopy, udzielone oficerom i urzędnikom wojskowym na studya, z wyjątkiem urlopów na wojskowe kursy medyków i weterynarzy. Wszyscy zatem urlopowani akademicy oficerowie i urzędnicy wojskowi winni się zgłosić w powyższej sprawie w dniu 19 i 20 bm. w godzinach urzędowych w Komendzie placu, gmach przy pl. Magdaleny 2.

WEZWANIE OFICERÓW GRUPY JEN. RYDZA-ŚMIGŁEGO. Tel. z Warszawy: Biuro meldunkowe komendy miasta ogłasza: Wszyscy oficerowie grupy jenerała Rydza-Śmigłego, bawiący na urlopie lub służbowo, mają natychmiast zgłosić się do swoich oddziałów. Urlopowanych ze względów zdrowotnych nie obowiązuje ten rozkaz. Bliższe szczegóły w biurze meldunkowym komendy miasta.

WIOSNA. Plantacye w czarze młodej zieleni. Pąkowia tryskają bujnością, rychło, a rozwiną się w barwne, wonne kwiecie. Pogoda prawdziwie wiosenna. Upojne ciepło gromadzi tysiące publiczności, która zażywa uroków nietroskliwej przechadzki. W ogrodach pierwsze kwiaty, w sadach biel i róż kwitnących jabłoni, grusz i wiśien. Pola, okryte nową szatą, wabią wycieczkowców za miasto. Młodzież zbiera wiązanki kwiecia polnego. Rozgruchane pary miłosne wsłuchują się w szepty ułudnej chwili. Coś im się od życia należy, a nie wiedzą jeszcze, że to czar przemijający, że nawet miłosne ich przysięgi pisane tylko na fali młodej krwi. Ale nawet ta śliczna wiosna ma swoje „ale". Rolnicy myślą z troską o braku opadów, których oczekuje pragnąca ziemia. Druga troska — to niepokój, ażeby nie przyszły jeszcze przymrozki, które byłyby ciężką klęską dla rozbudzonego życia. Wreszcie wina ludzka. Swawolne dzieciaki obrywają całe pęki zieleni, łamiąc gałęzie, wydeptując świeżą ruń trawników. Rodzice pozwolą na wybryki, niema straży, którby swawolników poskromiła. A przecież takie to barbarzyństwo i brak kultury. Nawet piękno cudnej wiosny nie zdołało uszlachetnić swawolnego instynktu.

ROCZNICA OSWOBODZENIA WILNA. W poniedziałek dnia 19 bm. obchodzi Wilno święto narodowe jako w pierwszą rocznicę wyzwolenia z pod inwazyi bolszewickiej. Prezydent miasta Wilna zaprosił między innymi na tę uroczystość prezydenta m. Krakowa.

WYCIECZKA SPISKA W KRAKOWIE. Wczoraj wieczorem przyjechała do Krakowa wycieczka ze Spisza, dziś koło południa przyjeżdża dalsze jej partya, razem około 70 osób. Wycieczka zabawi w Krakowie przez trzy dni, poczem pojedzie do Wieliczki, Częstochowy i Warszawy. W poniedziałek o godz. 8 wieczór urządzona będzie dla Spiszaków wieczornica w klasztorze OO. Franciszkanów.

POSIEDZENIE RADY APROWIZACYJNEJ. Wczoraj wieczorem odbyło się pod przewodnictwem r. dr Czernego w obecności prezydenta Federowicza posiedzenie rady aprowizacyjnej. Sekretarz mag. p. Moskal zdał sprawozdanie z budżetu aprowizacyjnego, przedłożonego za pośrednictwem komisarza aprowizacyjnego p. Krupińskiego ministrowi aprowizacyi. Ze sprawozdania wynika, że Kraków potrzebuje miesięcznie 141 wagonów mąki na chleb i do gotowania, 12 wagonów kaszy i owoców strączkowych, 12 wagonów tłuszczów i 10½ cukru. Omawiano braki aprowizacyjne, między innemi brak ziemniaków. Państwowy urząd ziemniaczany przyznał dla Krakowa 60 wagonów ziemniaków poznańskich na miesiąc marzec, z czego otrzymano jednak tylko 36. Z przydziału kwietniowego w tej samej ilości, nie nadszedł żaden transport. Udzielono też pozwolenia na zakupno 80 wagonów ziemniaków z czterech powiatów b. Kongresówki, a mianowicie z Kalisza, Opoczna, Skierniewic i Miechowa. Jednak starostowie z Opoczna i Skierniewic odpowiedzieli, że w ich powiatach niema żadnych zapasów do zbycia. W ożywionej dyskusyi omawiano wzrastającą z każdym dniem szaloną drożyznę artykułów pierwszej potrzeby, podnosząc równocześnie, że rząd dla złagodzenia złego nie robi nic. Nie uwzględnił nawet propozycyi wprowadzenia ceny maksymalnej na mięso żywej wagi. Następnie sekr. p. Moskal podał do wiadomości rady, że w Trzebini skonfiskowało starostwo chrzanowskie wielką ilość słoniny, z której wagon w ilości 5300 kg. nadszedł onegdaj do Krakowa i został odebrany przez magistrat, który w najbliższym czasie rozpocznie sprzedaż między najbiedniejszą ludność, za pośrednictwem komitetów parafialnych i konsumów. Wreszcie ustalono cenę chleba pozakontyngentowego na 24 K za 1 kg.; równocześnie uchwalono zakaz wypiekania bułek.

POLSKA POŻYCZKA PAŃSTWOWA. W myśl uchwały sejmowej, przystępuje rząd polski do zaciągnięcia pożyczek wewnętrznych. Są one niezbędne, by stworzyć podstawę dla odbudowy państwa i dla jego odrodzenia. Pomyślny ich wynik zawisły jest od poparcia wszystkich warstw społeczeństwa. Celem zorganizowania akcyi, którąby zapewniła jak najzupełniejsze powodzenie pożyczek państwowych utworzył się w Krakowie komitet, który zaprasza grono osób na konferencyę, mającą odbyć się w sali Rady miejskiej we środę, dnia 21 bm. o godz. 6 wieczorem. Jan Arnold owicz, Kazimierz Bigo, dyr. T. K. K. T., ks. dr Jan Korzonkiewicz, dr Władysław Kowalikowski, dr Władysław Pec, dr Ernest Bandrowski, Jan Kanty Federowicz, dr Kazimierz Kostanecki, Wincenty Sikora.

DELEGAT MINISTERSTWA PRACY I OPIEKI SPOŁECZNEJ dr Serkowski, urzędujący w przejeździe w Krakowie (Krzysztofory III p. Nr drzwi 2) zawiadamia, że w sprawie przygotowania budżetu na rok 1920-21 w dziale społecznej ochrony dzieci i młodzieży przyjmuje strony interesowane z zachodniej Małopolski i Śląska Cieszyńskiego (przedstawicieli ciał samorządowych instytucyj i stowarzyszeń itp.) 24 i 26 kwietnia br. od godziny 12 w południe.

DLA UŁATWIENIA BUDOWY DOMÓW MIESZKALNYCH W KRAKOWIE. Tel. nam z Warszawy: Poseł Federowicz złożył projekt ustawy w przedmiocie ulg dla ułatwienia budowy domów mieszkalnych w Krakowie. Ustawa obejmuje następujące postanowienia:

Art. 1. Domy mieszkalne w Krakowie, rozpoczęte i wykończone w czasokresie od 1 stycznia do 31 grudnia 1924 roku, zwalnia się od wszelkich podatków państwowych i dodatków do tych podatków oraz od podatków krajowych i gminnych, o ile nie są one wynagrodzeniem za pewne wzajemne świadczenia, a to na przeciąg 10 lat, biorąc od dnia wydania zezwolenia na zamieszkanie. Za domy mieszkalne uważa się budynki, które przynajmniej dwie trzecie przeznaczone są na mieszkania.

Art. 2. Do powyższych domów nie mają zastosowania postanowienia ustawy względnie rozporządzenia o ochronie najmobiorców.

Art. 3. Ubikacye w domach powyższych nie mogą być przymusowo zajęte na pomieszczenia osób wojskowych lub cywilnych i nie mogą być przedmiotem rekwizycyi wojskowej.

Art. 4. Ustawa wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Art. 5. Wykonanie ustawy powierza się ministrowi spraw wewnętrznych, skarbu, zdrowia publicznego i spraw wojskowych.

TELEFON Z ZAGRANICĄ WSTRZYMANY. Tel. z Warszawy: Na mocy rozporządzenia rady ministrów w sprawie zamknięcia granic państwa w czasie wymiany i stemplowania banknotów koronowych, połączenia telefoniczne z zagranicą są z dniem dzisiejszym wstrzymane na okres 10 dni dla użytku osób prywatnych. Zakaz ten według wyjaśnienia ministerstwa poczt i telegrafów dotyczyć ma również polskiej Agencyi Telegraficznej. Z tego powodu Polska Agencya Telegraficzna otrzymuje obecnie depesze od swoich korespondentów z Wiednia, oraz z filii gdańskiej ze znacznem opóźnieniem.

PĘKNIĘCIE GŁÓWNEJ RURY WODOCIĄGOWEJ. W piątek o godz. 9'40 wieczorem natychmiast po wypadku robotnicy wodociągu miejskiego przystąpili do odkopania pękniętej rury. Roboty trwały całą noc. Wczoraj o godz. 10 rano 750 milim. rurociąg został odkopany i zbadano uszkodzenie. Dziś rano nastąpi wymiana uszkodzonej rury i po zmontowaniu rurociąg będzie odpowiednio odwietrzony, napuszczony wodą, przepłukany i oddany do użytku ludności dziś po południu, względnie wieczorem. Zarząd wodociągu miejskiego zwraca się do mieszkańców miasta z prośbą, aby, o ile woda dziś wieczorem będzie zmącona, od razu jej nie wypuszczali, gdyż zarząd wodociągu zapomocą spustów i hydrantów sam dokona przepłukania sieci. Nadto zarząd wodociągu zwraca uwagę publiczności, aby nie pozostawiano w mieszkaniach kurków otwartych, gdyż z chwilą przypływu wody łatwo nastąpić może zalanie całych ubikacyj zwłaszcza, gdyby wówczas nikt nie znajdował się w domu.

INSTYTUCYA KOMISARZY TARGOWYCH powinnaby żywszą rozwijać opiekę nad kupującą publicznością, która żali się, że pp. komisarze zbyt rzadko i na krótko zjawiają się na targach. Skutkiem tego n. p. w rannych godzinach kobiety wiejskie żądają i pobierają po 12 K za litr mleka zbieranego — gdy z chwilą zjawienia się komisarza cena momentalnie spada do maksymalnych 7 K. Podobnie rzecz się ma i z innemi artykułami. Publiczność, wyzyskiwana dziś na każdym kroku, ma prawo do obrony ze strony powołanych do tego organów.

PODWYŻSZENIE TAKSY LECZENIA W SZPITALU ŚW. ŁAZARZA W KRAKOWIE. Na podstawie rozporządzenia ministerstwa zdrowia publicznego w Warszawie z 24 marca br. taksa leczenia wynosi od dnia 16 kwietnia br. na klasie I — 40 mk., na kl. II 30 mk., na kl. III — 22 mk. dziennie.

RZEŹNICY PODNOSZĄ ZNOWU CENY. Dnia 16 bm. wnieśli do magistratu rzeźnicy i masarze nowe cenniki na mięso wołowe, cielęce i wieprzowe, oraz na tłuszcze i wyroby masarskie. Ceny podane w tych cennikach są znacznie wyższe od cen dotychczasowych. I tak ceny mięsa wołowego i cielęcego z 40 K podnoszą rzeźnicy na 42 marki za 1 kg.; mięsa wieprzowego z 56 K na 56 mk., bilu z 80 K na 84 mk. Podobnie podwyższono także wyroby masarskie. — Sprawą tą zajmie się rada aprowizacyjna i magistrat.

Z TOWARZYSTWA SZTUK PIĘKNYCH. Obecna wystawa japońska w pałacu Sztuki (pl. Szczepański 4) ze zbiorów p. Feliksa Jasieńskiego, potrwa jeszcze do dnia 26 bm., poczem nastąpi otwarcie wystawy obrazów i rzeźb Tow. artystów polskich „Sztuka".

W KOLLEGIUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH — (Rynek gł. A-B 39) odbędą się następujące wykłady: W poniedziałek, 19 bm. Kazimierz Czapiński: Etyka a socyalizm". We wtorek, 20 bm. prof. dr Józef Flach: Z współczesnych tragedyi życiowych (Arcyksiążę Franciszek Ferdynand). We czwartek, 22 bm. prof. dr Maryan Szyjkowski: Idea średniowiecza. W sobotę, 24 bm. prof. dr Józef Reiss: Mascagni-Leoncavallo: „Cavalleria" — „Pajace" z ilustr. muz. Początek o godz. 7 wieczór.

WIECZÓR AUTORSKI. W poniedziałek, 19 bm. odbędzie się w lokalu „Klubu artystów" wieczór autorski p. Tytusa Czyżewskiego, przedstawiciela futuryzmu. Utwory p. Czyżewskiego wygłosi p. Zofia Ordyńska, art. dramatyczna teatru im. Słowackiego.

WYKRYCIE FABRYKI CERTYFIKATÓW PRZYWOZU I WYWOZU. Policya krakowska i dyrekcya okręgu skarbowego prowadzi dochodzenia śledcze w sprawie fałszerstw certyfikatów wywozu i przywozu. Sprawa jest zawikłana, rozmiary jej prawdopodobnie przybiorą poważniejszy zakres. W związku z tem aresztowano M. Wołoszyńską, pomocnicę biurową Urzędu wywozu i przywozu, jako podejrzaną o współwinę.

ZNOWU WYPADEK TRAMWAJOWY. W ostatnich dniach mnożą się wypadki tramwajowe, w których winnymi są bądźto konduktorzy tramwajowi, bądźto publiczność. Nowy wypadek zdarzył się wczoraj na ul. Salinarnej w Podgórzu. Oto Jerzy Nikiel, uczeń gimnazyalny, wyskoczył tak nieszczęśliwie z wozu w pełnym biegu, że dostał się pod koła kuplówki, które odcięły mu nogę. Po zaopatrzeniu pogotowie odwiozło go do szpitala.

SAMOBÓJSTWO. Wczoraj o godz. 11 przed południem niejaki Paweł Vogler wskoczył w zamiarze samobójczym do Wisły. Z powodu małego stanu wody uderzył głową o dno i doznał silnego wstrząsu mózgu. Pogotowie po udzieleniu pierwszej pomocy przywiozło go w stanie nieprzytomnym do szpitala. Przyczyna samobójstwa nieznana.

ZATRUCIE ALKOHOLICZNE Z RADOŚCI. Wczoraj p. M. S., słuchacz praw, b. oficer z niewiadomej radości wypił flaszkę wódki i zatruł się alkoholem. Pogotowie w stanie nieprzytomnym przywiozło go do szpitala.

MŁODOCIANI NOŻOWCY. Wczoraj na ul. Starowiślnej w Krakowie kilku chłopców rozpoczęło bójkę nożami i ciężko poranili 13-letniego Juliusza Galera, który chciał ich rozdzielić. Wypadek ten świadczy o smutnym fakcie zdemoralizowania, szerzącego się w zastraszający sposób nawet wśród najmłodszych.

KOBIETA — NOŻOWIEC. Wczoraj na niejakiego H. Rosenfelda na Prądniku rzuciła się jakaś nieznajoma dziewczyna i zadała mu nożem silne uderzenie w ramię. Przyczyna napadu nieznana.

DOBROTLIWY DOSTAWCA TOWARÓW. Wczoraj policya krakowska aresztowała Wolfa Raubvogla, lat 32, z Jaworzna, który na szkodę p. Ewy Gutowej ze Lwowa sprzeniewierzył 82.000 K. Raubvogel zaproponował p. Gutowej dostarczenie towarów z aprowizacyi, na co otrzymał pieniądze. Niestety o towary teraz dość trudno i Raubvogel miał zamiar „zwiać" z otrzy-

---

„Niedość jednak na tem, klika niemiecka uciekła się do środka godnego barbarzyńców: założono przed kilku miesiącami pismo polskie pod nazwą „Nowiny Śląskie". Założyciele mają cel podwójny: zniszczyć „Gwiazdkę" i obałamucić lud. Redaktorem nominalnym jest księgarz Prochaska, nie rozumiejący po polsku, rzeczywistymi zaś pracownikami suplent gimnazyum ewangelickiego, Karell i kilku pastorów. Wychwalanie Rady państwa i ministrów i obrzucanie błotem religii i księży katolickich, oraz wszystkich osobistości miłujących sprawę narodową, wydrwiwanie tego co polskie — oto główna treść „Nowin", a wszystko pod firmą liberalizmu i postępu.

„Walka na Śląsku, tym ostatnim kresie polszczyzny, jest nader ważna i trudna. Ważna, jako w prowincyi położonej na kresach dawnej Polski; trudna, bo walczący stoją osamotnieni. Lubo sąsiadką naszą jest Galicya, prawie nic się nami nie zajmuje, a dziennikarze krakowscy i lwowscy zaledwie raczą przyjąć nadesłaną korespondencyę. O „Gwiazdce" nikt ani pomyśli; delegacya polska w Wiedniu, traktuje Śląsk „per non sunt", a jedyny Polak, który zakupił dobra ziemskie na Śląsku, książę Jerzy Czartoryski, nie umieścił w rzędzie oficyalistów ani jednego Polaka. Wielką podporą dla narodowości polskiej byłoby założenie w Cieszynie: Domu narodowego, lecz cóż, niema na to pieniędzy — chłopi trudnoby zdołali zebrać na ten cel kapitał. Brak tu obywateli polskich: gdyby chociaż kilku zakupiło majątki na Śląsku, mieliby chłopi na kim się oprzeć, tak osamotnieni muszą wytrzymywać nacisk niemiecki. Tem cięższe jest ich położenie, iż księża trzymają za Niemcami, wyjąwszy księży proboszczów Orla w Suchej i ks. Matuszowskiego, którzy całem sercem popierają sprawę narodową. Tak zw. inteligencya stoi także po stronie niemczyzny; chwalebny wyjątek stanowią niektórzy nauczyciele szkół ludowych. Ludność katolicka kroczy obecnie szybko naprzód i kto wie, czy, podpierana przez narodowców z Górnego Śląska, wydających „Górnośląskiego Zwiastuna" nie prześcignie ewangelików. Zwłaszcza, iż prawie wszyscy bez wyjątku pastorowie śląscy, są nieprzyjaciółmi polskości, a zachęcani przez seniora Haasego popadli w nowy „protestantyzm"; występują przeciw pozytywnym prawdom chrześcijaństwa..."

Wśród takich stosunków przypadło autorowi referatu rozpocząć pracę kapłańską i narodową na Śląsku Cieszyńskim. „Wydała ona piękne owoce — pisze jeden z ostatnich jego biografów — i bogaty plon przyniosła. Patryotyzm ewangelików śląskich i ich przywiązanie do Polski — szczególniej w dzisiejszych krytycznych czasach — to pomnik wdzięczności tego ludu, to cała nadzieja narodu polskiego i wiara w polskiego ducha".

Szczegóły o tem, jak pracował i co pozostawił po sobie Otto na Śląsku, poda mająca w tych dniach wyjść z druku broszura:: „Ku Polsce", z której przytoczony powyżej referat wyjęliśmy.

Kazimierz Bartoszewicz.

Ślązakiem, ale jak daleko pamięć moja sięga, tu zawsze był spokój. Ruch narodowościowy jest tutaj nowym, nie rodzimym, lecz wniesionym z zewnątrz". Stalnacha skazano na miesiąc lekkiego aresztu i ściągnięcie 100 złr. kaucyi K. B.

mana gotówka. Wszystko pomyślnie wiodło się aż do Krakowa, gdzie na swoje nieszczęście dostał się pod telegraf.

ARESZTOWANIE SPRAWCÓW WŁAMANIA DO TOW. ZALICZKOWEGO. W nocy z dnia 9 na 10 stycznia br. nieznani sprawcy włamali się do ogniotrwałej kasy Towarzystwa zaliczkowego w Krakowie i skradli 120.000 K. W ostatnich dniach policya aresztowała sprawców kradzieży. Są nimi niejaki Zięba i Heim. Aresztowano również żonę Zięby Stanisławę, u której znaleziono 1500 rubli i 1200 K, pozostałych z kradzieży.

ZŁODZIEJE KOLEJOWI. Aresztowano w Krakowie trzech młodzieńców, a mianowicie K. Trychubczaka, lat 20, St. Mikruta lat 20 i Jana Pajdo, lat 19, którzy od pewnego czasu okradali wozy kolejowe na krakowskiej stacyi towarowej.

Z kraju i ze świata.

POSEŁ JUGOSŁOWIAŃSKI W WARSZAWIE. — Tel. z Warszawy: „Kuryer Polski" podaje: W tych dniach przybędzie do Warszawy świeżo mianowany poseł królestwa Serbów, Chorwatów i Słowieńców przy rządzie Rzeczypospolitej polskiej S i m i c. Dotychczasowy charge d'affaires jugosłowiański w Warszawie Sadic został mianowany radcą poselstwa jugosłowiańskiego w Waszyngtonie.

NIEPRAWDA O PRZEJEŹDZIE JEŃCÓW NIEMIECKICH. Tel. z Warszawy: Wydział prasowy ministerstwa spraw zagranicznych komunikuje, że informacya podana w dziennikach z dnia 14 bm., jako radio z Lyonu o zezwoleniu rządu polskiego na przejazd przez Polskę jeńców niemieckich i zakładników rosyjskich, jest nieprawdziwa.

MINISTER SPRAWIEDLIWOŚCI WE LWOWIE. — Tel. ze Lwowa: W imieniu zebranych kierowników i urzędników sądów lwowskich oraz prezydentów sądów okręgowych i urzędników prokuratoryi wygłosił prezydent apelacyi Czerwiński przemówienie powitalne do ministra, przyrzekając w imieniu sędziów, że i nadal strzec będą swojej nieskazitelności i uczciwości i, ile im sił starczy, pracować będą nad ulepszeniem wymiaru sprawiedliwości a tem samem nad wzmocnieniem i utrwaleniem gmachu państwowości polskiej. Prezydent wspomniał także o potrzebie reformy, mającej na celu zwolnienie sądów od agend, które są dla tych sądów balastem, o polepszeniu bytu materyalnego sędziów celem należytego zagwarantowania ich zupełnej niezawisłości i zachęcenia wybitnych młodych prawników.

W odpowiedzi zaznaczył minister Hebdzyński, że celem utrzymania kontaktu z sądownictwem w całem państwie postanowił nagromadzić jak najbogatszy materyał bezpośrednich spostrzeżeń. W tym celu właśnie przybywa obecnie do Małopolski. Wybór jego padł w pierwszej linii na Lwów, tą kresową placówkę, która wzbudziła swojem bohaterstwem podziw w całej Polsce. Ponadto Małopolska pociąga ministra dlatego, ponieważ jest to jedna dzielnica Polski, która w czasie trwania zaboru mimo panowania obcego ustawodawstwa i obcego centralnego kierownictwa mogła i zdołała wytworzyć rodzime sądownictwo. Sądownictwo to zasila obecnie członkami swego personalu organizujące się władze centralne w Polsce, tudzież sądy organizowane w Królestwie, a niemniej też umożliwia wprowadzenie sądownictwa polskiego w byłym zaborze pruskim. Zaznaczając, że administracya sądowa w państwie polskiem jest ze względu na trojakie ustawodawstwo i na ewolucye w życiu ekonomicznem i społecznem bardzo trudną — oświadczył minister, że ideałem jego jest możliwie jak najrychlejsze ujednostajnienie sądownictwa i ustawodawstwa w całem państwie. Dalej powiedział minister, że będąca w opracowaniu pragmatyka, ta konstytucya sędziowska, w postanowieniach swoich usankcyonuje tę wyżynę, na jakiej stawia sędziów rząd, Sejm i powszechna opinia kraju. W łączności z pragmatyką stoi także projekt takiego uposażenia sędziów, które byłoby gwarancyą ich normalnej i materyalnej niezawisłości. Projekt ten udzieliło już ministerstwo poszczególnym sędziom i związkom sędziowskim do zaopiniowania.

TEATR W TORUNIU. Pierwsze przedstawienia teatru polskiego w Toruniu odbyło się przy udziale przedstawicieli władz rządowych i miejskich. Odegrano „Zaczarowane koło" Lucyana Rydla.

PRZYCZYNĄ POŻARU BURSZTYNA były, jak obecnie donoszą, wystrzały wiwatowe w czasie ruskich świąt wielkanocnych. Spaliły się: kościół, plebania, budynek gminny, oraz szereg domów mieszkalnych i budynków gospodarskich.

DĄBROWA KOŁO TARNOWA, 5 kwietnia. (Zastój w życiu miejskiem. — Aprowizacya. — Kino). Podczas gdy inne miasta powiatowe Małopolski poczynają dźwigać się z wojennego chaosu i wchodzić na normalne tory odbudowy, Dąbrowa, mimo, że dano jej możność autonomicznego rozwoju przez przywrócenie Rady miejskiej, do dnia dzisiejszego ani o krok w urządzeniach swoich nie postąpiła. Nie wiadomo, czemu przypisać należy tę jakąś ospałość w kierunku podniesienia miasta, które do dnia dzisiejszego nie posiada ani kanalizacyi, ani wodociągów, ani oświetlenia. Jak wiadomo, nowowybrany burmistrz jest człowiekiem energicznym i łatwo mógłby wszystkie postulaty gminne urzeczywistnić, napotyka jednak na tak nieprzełamane trudności, stawiane przez niektóre odłamy Rady miejskiej, że o podniesieniu miasta mowy być nie może. Znaną jest istna katastrofa, jaką miasto poniosło w miesiącach zimowych, kiedy to nie chciano zatwierdzić umowy burmistrza z Poznańskiem o dostawę ziemniaków, które odkupiły, rzecz prosta, inne miasta Małopolski. Dzięki obywatelskiemu i energicznemu stanowisku burmistrza udało się zaaprowizować obecnie miasto dostatecznie przez założenie konsumów, kuchni ludowych itd., przy poparciu zaś starosty p. Golczewskiego i komisarza p. Kubickiego, można być pewnym, że w tym kierunku Dąbrowa będzie należycie w przednowku zabezpieczoną.

Jedną z najbardziej aktualnych spraw jest kwestya otwarcia kina w Dąbrowie. Według ścisłych bowiem informacyj, ma Rada miejska przez udzielenie koncesyi na kino jednemu z oferentów, możliwość do natychmiastowego uzyskania prądu elektrycznego do oświetlenia ulic i domów, oraz prawo użycia dynamomaszyny do puszczania w ruch wodociągów z pobliskich źródeł w Brniku. Nadto sala wybudowana przez oferentów może być każdorazowo oddaną do dyspozycyi miasta, które ciągnie równocześnie z kina zyski w postaci 25 proc.

WŁAMANIE DO KONSUMU URZĘDNICZEGO W MIECHOWIE. Przed kilku dniami włamano się do konsumu urzędniczego w Miechowie, w którym skradziono znaczną ilość towarów, wartości około 34.000.

SAMOBÓJSTWO PREZESA SĄDU. Tel. z Siedlec: Prezes sądu okręgowego w Siedlcach, Beczkowicz, pozbawił się życia przez powieszenie. Przyczyną samobójstwa był zatarg na posiedzeniu komitetu obchodu trzeciego maja.

MIEJSCE URODZENIA KAZIMIERZA WIELKIEGO W pow. włocławskim znajduje się 8.000 mieszkańców licząca osada Kowal. Pamiętna ona urodzeniem ostatniego Piasta Kazimierza Wielkiego. Na tem miejscu, gdzie dawniej stał warowny zamek królewski, spalony czasu pierwszej wojny szwedzkiej, potem odbudowany i ponownie zniszczony przez wrogów w wieku XVIII, gdzie następnie dla ostatecznego zatarcia świetnych wspomnień, Moskale urządzili targ bydlęcy, dzisiejsi gospodarze tej osady w wolnej i odradzającej się Polsce, postanowili wznieść wzorowo urządzony Dom ludowy im. Kazimierza Wielkiego.

ŚWIĘTO JOANNY D'ARCZANKI. Donoszą z Paryża, że Maurice Barres zgłosił w Izbie projekt, aby drugą niedzielę w maju ustanowić jako święto narodowe na cześć Joanny d'Arc.

ZGON BADACZA SANSKRYTU. Badacz sanskrytu Herman Oldenberg zmarł w Getyndze. Był to pierwszorzędny, wszechświatowego znaczenia badacz staroindyjskiego języka, literatury i religii. Jego wydania i przekłady tekstów staroindyjskich, zwłaszcza Rigvedy, cieszą się wielką sławą. Wielkie znaczenie mają dzieła jego o religii Rigvedy i o literaturze starych Indów. Dzieło jego o „Buddzie, jego życiu, nauce i gminie", jest najlepsze, jakie istnieje w języku niemieckim o twórcy najstarszej religii świata.

ZMARLI.

Ze Lwowa telefonują nam: Zmarła tu znana działaczka śp. Wanda C z a r t o r y s k a.

REPERTUAR MIEJSKIEGO TEATRU IM. JUL. SŁOWACKIEGO.

Niedziela, 18 bm. popoł.: „Nina" Kampfa, wieczorem „Miłosierdzie" Rostworowskiego.

REPERTUAR MIEJSKIEGO TEATRU POWSZECHNEGO.

Niedziela, 18 bm. popoł.: „Księżniczka czardasza", wieczorem „Azya Tuhajbeyowicz".

REPERTUAR „BAGATELI".

Niedziela, 18 bm. popoł.: „Kobieta bez skazy", wieczorem „Sprawa Kaisera".

REPERTUAR TEATRU „NOWOŚCI".

Niedziela, 18 bm. popoł.: „Manewry jesienne", wieczorem „Nietoperz".

ŚLUB. Dnia 10 marca b. r. odbył się we Lwowie, w kościele Św. Maryi Magdaleny ślub p. inżyniera Maryana Bekeczy P a p i u s a, obecnie porucznika wojsk polskich, z p. Leną D u b i e ń s k ą, córką dzierżawcy dóbr i dyrektora Spółki rolniczej. 3049

Odnośnie do wzmianki, zamieszczonej w numerze 95 »Nowej Reformy« z niedzieli, 18-go kwietnia, pod tytułem: »Handel kradzionemi końmi«, wyjaśniam, że z **Hermanem Immerglückiem**, któremu przytrzymano 10 zaasenterowanych koni, które miały być wywiezione do Niemiec i Czech, nie mam nic wspólnego i nie jestem identycznym z jego osobą.

Herman Immerglück 3076
zamieszkały w Krakowie, ulica Lelewela l. 8.

ZAWIADOMIENIE.

Członkowie Związku pracowników gospodnio-szynkarskich »Bratnia Pomoc« w Krakowie zechcą się zgłaszać do Zarządu, ul. Szczepańska l. 9, celem obejmowania posad.

Przeciw członkom, przyjmującym lub zawierającym umowy o posady poza Związkiem, zarządzono będzie postępowanie w drodze dyscyplinarnej, ewentualnie wykreślenie ich ze Związku. 3074

Zarząd Związku »Bratnia Pomoc«.

Bolszewicy gromadzą siły.

Warszawa, 18 kwietnia (PAT). Komunikat sztabu jeneralnego wojsk polskich z dnia 17 b. m.:

Na odcinku podolskim zaatakował nieprzyjaciel ponownie Nowokonstantynów. Atak krwawo odparto. W południowej części Podola koncentruje nieprzyjaciel w oparciu o Dniepr znaczniejsze siły. Na froncie wołyńskim są widoczne znaczne przegrupowania na tyłach. Nieprzyjaciel za pomocą świeżo napływających oddziałów ze wschodu i południa zasila znacznie ten odcinek frontu. W rejonie na wschód od **Lecza koncentracya sił bolszewickich trwa w dalszym ciągu.** Pozatem na całym froncie wznowiona działalność patroli i oddziałów wywiadowczych.

Krwawe wypadki w Opolu.

Bytom, 18 kwietnia. (PAT). W Opolu przyszło we czwartek do nowych **krwawych wypadków.** Mimo ogłoszenia przez komisyę koalicyjną zakazu wychodzenia na miasto po godzinie 9 wieczorem, mnóstwo Niemców wyszło na ulice, śpiewając pieśni narodowe niemieckie i wznosząc **wrogie okrzyki przeciw Francuzom.** Wojska koalicyjne dokonały licznych aresztowań. Doszło też do krwawych starć, w których kilka osób zostało zranionych. Wskutek tych zajść wybuchł w Opolu w piątek **strajk miejskich robotników** zakładów wodociągowych, elektrowni i gazowni. Wieczorem robotnicy powrócili jednak do pracy. Na skutek interwencyi burmistrza Opola u komisyi rządzącej, część aresztowanych została wypuszczona na wolność, a tak zwaną godzinę policyjną przedłużono do godziny 11 w nocy.

Bytom, 18 kwietnia. (PAT). W Opolu odbył się **demonstracyjny pogrzeb Niemca, zabitego przez żołnierza francuskiego** w czasie sprzeczki. Żołnierz ów, na którego rzucili się Niemcy, w obronie życia dobył rewolweru i wystrzelił. Komisya rządząca wyraziła rodzinie zabitego i miastu ubolewanie z powodu zajścia i zapewniła, że wypadek ten będzie zbadany przez sąd. Po pogrzebie w Opolu Niemcy wywieźli **zwłoki zabitego do Wrocławia, gdzie odbędzie się drugi manifestacyjny pogrzeb.**

Groźba strajku na G. Śląsku.

Bytom, 18 kwietnia. (PAT). Zapowiedziany przez Niemców **strajk jeneralny na Górnym Śląsku ma się rozpocząć w poniedziałek.** Jutro, to jest w niedzielę, zwołują Niemcy w tej sprawie wiece. **Polski komisaryat plebiscytowy i polskie organizacye robotnicze czynią wszystko, co leży w ich mocy, aby strajk nie doszedł do skutku.** Za pośrednictwem komisaryatu niektóre sfery niemieckie nawiązują stosunki porozumiewawcze z komisyą rządzącą, celem zwołania konferencyi pracowników i pracodawców, celem załatwienia sporu ekonomicznego na drodze ugodowej. Krok ten należy uważać za skutek stanowczej odezwy polskiej przeciw strajkowi. Dziś, to jest w sobotę, odbyła się w Katowicach konferencya przedstawicieli pracodawców i pracowników w obecności delegatów komisyi koalicyjnej. Dotychczasowy wynik tej konferencyi jest nieznany.

Rozporządzenie szkolne w Cieszyńskiem.

Cieszyn, 18 kwietnia (PAT). Komisya międzynarodowa ogłosiła następujące postanowienie:

Art. I. W okresie plebiscytowym administracya szkolna pozostaje w dotychczasowym stanie, o ile nie zostanie zmieniona niniejszemi postanowieniami.

Art. II. Na całym obszarze Śląska cieszyńskiego jeden z członków komisyi będzie sprawował czynności, podlegające ministrowi oświaty. Będzie mu przydana centralna komisya szkolna, składająca się: 1) z obu prerektów części wschodniej i zachodniej, lub ich przedstawicieli; 2) z dwóch przedstawicieli rad szkolnych krajowych, to znaczy przewodniczącego komisyi szkolnej w Cieszynie, i jednego przedstawiciela Rady szkolnej części zachodniej, którego zamianuje komisya międzynarodowa na propozycye prefekta części zachodniej, to znaczy jednego Polaka i jednego Czecha; 3) z delegacyi komisyi administracyjnej w Karwinie. Delegacya komisyi międzynarodowej w dziale oświaty postanowiła o wszystkiem po zasięgnięciu rady centralnej komisyi szkolnej.

Art. III. Na terytoryum, położonem na wschód od linii demarkacyjnej, komisya szkolna w Cieszynie będzie sprawowała czynności w tym obecnym składzie, jak rada szkolna krajowa.

Art. IV. Na terytoryum, położonem na zachód od linii demarkacyjnej, będzie zorganizowana Rada szkolna krajowa i będzie się składać: 1) z prefekta części zachodniej jako przewodniczącego t. j. Czecha, 2) z dwóch inspektorów, z jednego dla szkół czeskich, drugiego dla polskich i niemieckich, 3) z dwóch przedstawicieli personalu nauczycielskiego, jednego dla szkół średnich a drugiego dla ludowych. Członków tej Rady, wymienionych w ustępie drugim i trzecim, zamianuje komisya międzynarodowa na wniosek prefekta części zachodniej.

Art. V. Administracyę szkolną powiatu cieszyńskiego, położonego na zachód od linii demarkacyjnej, będzie sprawowała odrębna Rada szkolna powiatowa (ein besonderer Bezirksrat) pod przewodnictwem starosty, to znaczy Czecha i będzie sprawowała czynności Rady szkolnej powiatowej. Rada ta będzie się składać: 1) z dwóch inspektorów, jednego dla szkół czeskich, a drugiego dla polskiego, 2) z dwóch przedstawicieli nauczycieli: jednego dla szkół czeskich, drugiego dla szkół polskich, 3) z dwóch przedstawicieli duchowieństwa, to znaczy: jednego kościoła katolickiego a drugiego kościoła protestanckiego. Obu inspektorów zamianuje komisya międzynarodowa na wniosek prefekta części zachodniej, to jest Czecha. Innych członków Rady zamianuje prefekt części zachodniej, to jest Czecha. Innych członków Rady zamianuje prefekt części zachodniej po zatwierdzeniu przez komisyę międzynarodową. Inspektor dla szkół czeskich będzie wybrany z pomiędzy inspektorów powiatu frydeckiego lub powiatów, podlegających komisyi administracyjnej w Karwinie, zaś inspektor dla szkół polskich będzie wybrany z pomiędzy inspektorów powiatu cieszyńskiego. Przedstawiciele nauczycieli i przedstawiciele kościołów będą wybrani przez prefekta z pośród trzech kandydatów, przedstawionych zarówno przez organizacye czeskie i polskie, jak przez władze kościołów wyżej wymienionych. Przewodniczący będzie miał głos rozstrzygający w głosowaniu rady.

Art. VI. Komisya administracyjna w Karwinie weźmie na siebie w części zachodniej powiatu frysztackiego, podlegającego jej kompetencyi, administracyę szkolną Rady szkolnej powiatowej, jak również Rady szkolnej krajowej (druga instancya), celem zapewnienia tej administracyi komisyi administracyjnej w Karwinie będzie mogła zorganizować specyalny urząd po zatwierdzeniu tegoż przez komisyę międzynarodową. Komisya ta zamianuje dla nadzoru szkół trzech inspektorów, jednego dla szkół czeskich, drugiego dla szkół polskich, trzeciego dla szkół niemieckich.

Art. VII. Pobory nauczycieli w szkołach, położonych na wschód od linii demarkacyjnej, mają być uregulowane według praw i rozporządzeń republiki polskiej, zaś dla szkół, znajdujących się na zachód od tej linii, według zasad republiki czechosłowackiej, z wyjątkiem szkół, położonych w części zachodniej powiatu frysztackiego, poddanej kompetencyi komisyi administracyjnej w Karwinie. Nauczyciele będą płatni zależnie od miejscowości, albo przez komisyę szkolną w Cieszynie, albo wreszcie przez komisyę administracyjną w Karwinie.

Art. VIII. Mianowanie, uskutecznione dawniej przez ministerstwo oświaty, zawieszanie w urzędowaniu i usunięcie nauczycieli ze wszystkich szkół, nie będzie mogło nastąpić jak tylko za potwierdzeniem centralnej komisyi szkolnej.

Art. IX. Co się tyczy stosunków, istniejących pomiędzy kościołami a szkołami i innemi organami szkolnemi, obecny stan rzeczy będzie utrzymany bez żadnej zmiany.

Art. X. Niniejsze postanowienia wchodzą w moc obowiązującą od chwili ogłoszenia, z wyjątkiem art. VI, który wchodzi w moc obowiązującą z dniem 1 maja 1920.

Podpisano: Wilton, Manneville, Yamada.

Rozporządzenie powyższe jest niesłychanie krzywdzące, gdyż odbiera Polakom 60 szkół, liczących około 5.000 dzieci polskich i oddaje je Czechom. Równocześnie przenosi nauczycieli polskich ze służby polskiej do czeskiej. Nowe władze są tak pomyślane, iż Polacy są od nich całkiem wykluczeni, albo tworzą w tych władzach znikomą mniejszość. Wszystko robi się na żądanie Czechów wbrew woli Polaków, z pogwałceniem praw szkolnych.

Aresztowanie bolszewików na Wołyniu.

Lwów, 18 kwietnia (Tel. wł.) Wedle doniesień z frontu wołyńskiego w ostatnich dniach udało się wykryć na Wołyniu rozgałęzioną szeroko **organizacyę bolszewicką.** Członków organizacyi w liczbie 52 aresztowano podczas posiedzenia. Aresztowań dokonano także w Szepetówce, Równem i innych miejscowościach.

Kijów, Humań i Jekaterynosław w ręku Ukraińców.

Lwów, 18 kwietnia (Tel. wł.) »Wiek Nowy« donosi z Kamieńca Podolskiego: Zbiegowie, przybyli z Kijowa i południowych części Rosyi opowiadają, że Jekaterynosław, Humań i Kijów **zajęły wojska ukraińskie** pod wodzą jenerała Pawlenki, któremu udało się wyprzeć zdemoralizowane bandy armii czerwonej.

Przed zjazdem w San Remo.

Paryż, 18 kwietnia (PAT). »Daily Telegraph« dowiaduje się, że **Nitti nie zamierza bynajmniej domagać się w San Remo rewizyi traktatu w sensie przychylnym dla zjednoczenia Niemiec z Austryą.**

Paryż, 18 kwietnia (PAT). Millerand wyjechał z Paryża w piątek. Towarzyszył mu Venizelos, Michalokopulos, grecki minister spraw zagranicznych, marszałek Foch z wyższymi oficerami swojego sztabu, marszałek Wilson, naczelny dowódca wojsk angielskich, lord Curson, minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii. Dalej wyjechała z Paryża do San Remo misya japońska. Delegacya berlińska wyjeżdża w sobotę wieczorem.

Paryż, 18 kwietnia (PAT). **Król szwedzki przybył do Paryża,** gdzie zabawi kilka dni. W poniedziałek odjedzie na Rivierę.

Gmach poselstwa niemieckiego w Rzymie.

Nauen, 18 kwietnia. (PAT). Rząd włoski zakupił w Rzymie Palazzo Sisoni za 6 milionów lirów i przeznaczył go do dyspozycyi rządu niemieckiego, jako siedzibę niemieckiego poselstwa w Rzymie.

Powstanie Ormian.

Paryż, 18 kwietnia (PAT). »Times« otrzymały depeszę z Konstantynopola, donoszą o **wybuchu powstania** ormiańskiego przeciw rządowi Aserbejdżanu.

Dział ekonomiczny.

KURSA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ
z dnia 17 kwietnia 1920.

		oflar.	żąd.
Akcye Tow. handl. i przem.:			
Handlowa Spółka „Impex"		410'—	440'—
	Transakcya	455 —	450 —
Zieleniewski		2150'—	2350'—
	Transakcya		2200'—
Waluty i dewizy:			
Marki niemieckie a 100		350'—	370'—
Marki niemieckie a 1000		385'—	395'—
	Transakcya	387'—	393'—
Lei rumuńskie		375'—	385'—
	Transakcya	377'—	382'—
Wiedeń		—'—	—'—
	Transakcya		108'50
Berlin		—'—	—'—
	Transakcya	385'—	392'—
Praga		370'—	380'—
	Transakcya	375'—	380'—

NATYCHMIAST MARKI ZA BANKNOTY KORONOWE. Dyrekcya okręgu skarbowego w Krakowie komunikuje nam: Wedle art. 11 ustawy z 24 marca br. o stemplowaniu i wymianie banknotów koronowych, mają instytucye kredytowe prawo do natychmiastowego otrzymania w markach polskich lub koronach stemplowanych za przedstawione do wymiany i stemplowania banknoty koronowe, kwoty, nie przekraczającej jednej trzeciej części równowartości łącznej sumy salda kasowego tych instytucyj, w dniach 1 stycznia, 1 lutego i 1 marca 1920.

Instytucye kredytowe, chcące skorzystać z tego prawa, winny natychmiast, o ile możności przed dniem 19 kwietnia br., w którym rozpocznie się wymiana banknotów 1000 i 100 koronowych, przedłożyć w dwóch egzemplarzach wykaz wspomnianego salda kasowego, a to jeżeli powyższa jedna trzecia nie przekracza kwoty 100.000 K., właściwemu inspektoratowi skarbowemu, a we Lwowie i Krakowie, miejscowej administracyi podatków, jeżeli zaś przekracza kwotę 100.000 K. właściwej dyrekcyi okręgu skarbowego.

Egzemplarz tego wykazu, który zwróci się instytucyi po odpowiednim zaklauzowaniu, stanowić będzie dla tej instytucyi legitymacyę do natychmiastowej wymiany kwoty w wysokości ustawowo dozwolonej.

SPIS WALUT ZAGRANICZNYCH. Tel. z Warszawy. Minister skarbu wydał rozporządzenie, zarządzające w terminie 5 względnie 8-dniowym spis walut, czeków i przekazów zagranicznych, złożonych pod jakimkolwiek tytułem w instytucyach finansowych. Spis ten ma wyszczególniać nazwisko i adres właściciela.

PRZYJMOWANIE BANKNOTÓW KORONOWYCH NA POŻYCZKĘ PAŃSTWOWĄ. Tel. z Warszawy: ministerstwo skarbu zarządziło przyjmowanie do dnia 1 czerwca br. włącznie przy wpłatach na pożyczkę państwową 1920 r. banknotów koronowych, oprócz banknotów po 10.000 K na tych obszarach, na których korony nie mają obiegu i nie będą stemplowane. Korony będą przyjmowane według kursu 100 K na 70 marek.

W SPRAWIE ZNIŻEK KOLEJOWYCH DLA KOLONISTÓW, UDAJĄCYCH SIĘ DO WSCHODNIEJ MAŁOPOLSKI, POZNAŃSKIEGO, NA KRESY I T. P. W celu ułatwienia ludności, pragnącej nabyć ziemię na wschodzie i na kresach, oraz przesiedlającej się tamże, wydał rząd polski rozporządzenie z dnia 20 lutego 1920 r., wedle którego pełnomocnicy grup, udający się w celu obejrzenia parcelowanych obszarów, oraz osoby, przenoszące się na stałe tamże, mają zniżki kolejowe zarówno dla osób, jak i dla całego inwentarza. — Wszyscy ci płacą tylko jedną czwartą część biletu kolejowego. Zniżki kolejowe wydaje na terenie Małopolski delegat głównego urzędu ziemskiego w Krakowie, Krzysztofory, II. p., i we Lwowie Wydział krajowy.

Aby uzyskać zniżkę kolejową, należy przedłożyć poświadczenie instytucyi, upoważnionej przez główny urząd ziemski do przeprowadzenia parcelacyi majątków na dowód, że się grunt zakupiło, względnie świadectwo gminy, w której dotychczas osadnik mieszkał. W świadectwach tych, stwierdzających nabycie ziemi, lub chęć oglądnięcia tejże, powinno być podane: 1) imię i nazwisko osadnika, 2) dotychczasowe miejsce zamieszkania, 3) dokładne miejsce nabycia kolonii (nazwa majątku rozparcelowanego), 4) najbliższa stacya kolejowa, z której się wyjeżdża, 5) najbliższa stacya kolejowa, do której się dojeżdża, wreszcie 6) stwierdzenie, że przewożony inwentarz i materyały stanowią własność osadnika.

Największa ilość inwentarza żywego, martwego i materyału budowlanego, jaką może przewieźć jedna rodzina osadnika, według taryfy ulgowej, wynosi: inwentarza żywego sztuk dużych 4 (konie, bydło), młodzieży sztuk 3 (źrebięta, jałowizna), inwentarzy sztuk drobnych 8 (owce, nierogacizna), drobiu 20: wóz, pług, radło, brona, kultywator, wialnia, sieczkarnia, młocarnia, kierat i drzewa budulcowego 20.000 kilogramów.

Na podstawie poświadczenia, wydanego przez delegata głównego urzędu ziemskiego w Krakowie lub we Lwowie w myśl rozporządzenia powyższego, obowiązane są urzędy kolejowe dostarczyć kolonistom wozów przewozowych, a nawet całych pociągów i to najpóźniej do dni 7 od chwili zgłoszenia się u odpowiedniego zawiadowcy stacyi kolejowej. Koloniści płacą jedną czwartą część należytości kolejowej, resztę zaś, trzy czwarte, główny urząd ziemski. Przepisy powyższe stosują się tylko przy przejazdach na przestrzeni ponad 100 kilometrów.

MONETY Z PORCELANY. Tel. z Nauen: W państwowej fabryce porcelany w Miśni (Meissen) czynią obecnie na polecenie państwowego urzędu skarbowego próby sporządzania monet z porcelany. W pierwszej linii odbywają się próby nad sporządzeniem sztuk 1 i 2 markowych, które mają posiadać tę samą wielkość, co poprzednie srebrne. Podnoszą, że pieniądze porcelanowe są lekkie i silne, a także pod względem hygienicznym bez zarzutu, gdyż dadzą się myć. Nadto fałszerstwo ma być wykluczone.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

†

Z TRZECIAKÓW

Genowefa z Dobrzyc. Turnau[illegible]

właścicielka dóbr ziemskich

przeżywszy lat 75, po długiej a ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Panu dnia 17 kwietnia 1920 r. w Krakowie.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE

przy zwłokach odprawionem zostanie w Krakowie we wtorek, dnia 20 b. m., o godzinie 10 rano w kaplicy cmentarnej, poczem nastąpi eksportacya na dworzec kolejowy w celu przewiezienia do Urzejowic. Pogrzeb w Urzejowicach odbędzie się we czwartek przed południem.

Na te smutne obrzędy stroskana rodzina zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Zakład pogrzebowy »Concordia« J. Woinego.

†

Zofia Zaremba Sucharzewska

po długich a ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Panu dnia 17 kwietnia 1920 r.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby l. 4 przy ulicy Karmelickiej na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi w poniedziałek, dnia 19 b. m., o godzinie 5 popołudniu.

Na ten smutny obrzęd pogrążone w ciężkim żalu siostry, brat, siostrzenica i siostrzeńcy zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE

odprawionem zostanie we czwartek, dnia 22 b. m., o godzinie 9 rano w kościele OO. Kapucynów.

Osobne zawiadomienia rozsyłane nie będą.

Zakład pogrzebowy Fr. Nowińskiego Spadkob. ulica Mikołajska 12.

TOWARZYSTWO WZAJEMNYCH UBEZPIECZEŃ W KRAKOWIE.

Ceny najwyższe

po jakich będą przyjmowane ziemiopłody do ubezpieczenia od gradu w roku 1920.

Spodziewany plon wszystkich ziemiopłodów podawany być musi w cetnarach metr.

L.	Rodzaj ziemiopłodów	Za 100 kg Mk p.	L.	Rodzaj ziemiopłodów	Za 100 kg Mk p.
1	Żyto ozime	240·—	20	Konicz biały (nasienny)	3000·—
2	„ jare	240·—	21	„ czerwony na paszę	100·—
3	Pszenica ozima lub jara	300·—	22	Esparceta nasienna	300·—
4	Jęczmień	240.—	23	„ na paszę	50·—
5	Orkisz	300·—	24	Rzepak zimowy	700·—
6	Owies	240·—	25	„ letni	600·—
7	Hreczka	500·—	26	Lnianka (Lnica, Rżyj)	200·—
8	Kukurudza	200·—	27	Konopie włókno	500·—
9	Proso	500·—	28	„ nasienie	800·—
10	Groch zwykły	600·—	29	Len włókno	600·—
11	Groch „Wiktorya“ i wielogroch	700·—	30	„ nasienie	900·—
12	Bób	500·—	31	Mak	800·—
13	Bobik	420·—	32	Tytoń	1000·—
14	Fasola pospolita	700·—	33	Kartofle	80·—
15	Soczewica zwykła	600·—	34	Buraki cukrowe	50·—
16	Wyka	300·—	35	„ pastewne	40·—
17	Łubin	200·—	36	Nasienie buraków cukrowych	1000·—
18	Tymotka	1000·—	37	„ „ pastewnych	1200·—
19	Konicz czerwony lub szwedzki (nasienny)	4000·—			

W razie *wyłączenia słomy* z ubezpieczenia lub ubezpieczenia w niższym niż obok oznaczonym stosunku, zaliczka zostanie podwyższoną.

Słoma w stosunku do wartości ziarna liczyć się będzie minimalnie:	
z pszenicy, żyta, jęczmienia, owsa i ziemiopłodów strączkowych	w $^{1}/_{8}$ części wartości ziarna
z hreczki	w $^{1}/_{10}$ części wartości ziarna

Nie przyjmuje się do ubezpieczenia łodyg i liści przy *kukurudzy,* oraz naci przy roślinach *okopowych.*

Słoma *rzepaku* i *łubinu* może być ubezpieczoną w dowolnej części wartości ziarna, lub też wyłączoną z ubezpieczenia bez podwyższenia zaliczki.

Jarzyny ogrodowe i wszelkiego rodzaju inne ogrodowizny, owoce, kwiaty i cebula nie będą przyjmowane do ubezpieczenia.

Na podstawie rozporządzenia ces. z 15/IX. 1915, Nr 280 Dz. u. p. o należytościach skarbowych opłaca się przy **ubezpieczeniach** gradowych 1% zaliczki wraz z należytościami ubocznemi, t. j. zwiększonej o opłatę na fundusz rezerwowy i należytość manipulac. — przy **świadczeniach,** t. j. wypłatach odszkodowań $^{1}/_{2}$% przyznanego odszkodowania. Opłaty powyższe uiszczać będzie Towarzystwo skarbowi państwa bezpośrednio i ściągać je od biorących ubezpieczenie przy opłacie premii, względnie potrącać przy wypłatach odszkodowań. 2977

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10.

Rządca Drukarni L. K. Górski.